Dziś stron 12 — Premja dla prenumeratorów — patrz str. 10

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXIX

Niedziela 30 stycznia 1938 r.

Nr. 29

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61075

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

MILIARD ZŁ. NA INWESTYCJE

w ciągu najbliższych 15 miesięcy

Potrzeby Zagłębia Dąbrowskiego w dziedzinie inwestycyj publicznych

WARSZAWA, 29.1. (tel. wł.) Dziś od samego rana komisja budżetowa obradowała przez cały dzień nad planem inwestycyjnym. **Omawiano projekt ustawy o finansowaniu niektórych inwestycyj z funduszów państwowych w okresie od 1 stycznia 1938 do 31 marca 1939 roku. Na ten cel z funduszów państwowych przeznacza się sumę 134 milionów złotych.**

Suma ta nie obejmuje jeszcze całokształtu zamierzeń inwestycyjnych, które państwo w tym roku przeprowadzi m. in. z budżetu państwowego z funduszów województwa Śląskiego i tp. funduszów, którymi rozporządzanie przysługuje państwu na mocy innych ustaw. W całości przeznaczonych będzie na inwestycje w czasie od 1 stycznia 1938 do marca 1939 roku suma około 900 milionów złotych.

Łącznie więc z kwotą wymienioną na początku, w ciągu tych 15 miesięcy na ogólny plan inwestycyjny państwa przeznaczona będzie kwota przekraczająca 1 miliard złotych.

Na posiedzeniu komisji budżetowej głos zabierali wszyscy kierownicy resortów gospodarczych z wicepremierem inż. Eugeniuszem Kwiatkowskim na czele, którzy kolejno przedstawili dokonane w ub. roku budżetowym i zamierzone na przyszły rok inwestycje w dziedzinie swoich resortów.

PRZEMÓWIENIE WICEPREM. KWIATKOWSKIEGO

Po referacie posła Sikorskiego, jako pierwszy z ministrów głos zabrał wicepremier inż. Kwiatkowski, który obszernie omówił całokształt akcji inwestycyjnej z punktu widzenia finansowego. P. wicepremier stwierdził, że dotychczas wykonane inwestycje oddziałały wyraźnie na rozwój i przebieg naszej koniunktury w roku ubiegłym. Ożywił się znacznie rynek pracy o cyfra zatrudnionych robotników w przemyśle przetwórczym wzrosła w ub. r. do 685 tys. osób, tj. o 45 tys. osób więcej niż przeciętnie w roku 1928. Zwiększyła się również znacznie konsumcja na rynku wewnętrznym produktów służących dla celów wytwórczych. Od połowy roku sytuacja uległa poprawie o tyle, że Skarb mógł **już skierować swoją uwagę również na odbudowywanie rynku pieniężnega, co jest fundamentem ożywienia inwestycyj prywatnych.**

Akcja celem upłynnienia rynku pieniężnego prowadzona będzie w szerszych rozmiarach w roku bieżącym. P. wicepremier stwierdził, że sumarycznie możliwości finansowe na rok 1938-39 na inwestycje wynoszą się sumą 1 miljarda złotych, z tego zużytych zostanie na potrzeby Państwa ponad 772 miliony, a na potrzeby prywatne, samorządowe i autonomiczne ponad 227 milionów zł. P. wicepremier zapewnił, że płynność rynku pieniężnego będzie nadal utrzymana i że żadne ujemne objawy na tym rynku powstać nie mogą, że na rynku kapitałowym będzie postępował proces uzdrawiania i że pozostanie do dyspozycji potrzeb prywatno - gospodarczych suma większa, niż w 1937 r.

Charakteryzując ogólne zadanie inwestycyjne, p. wicepremier stwierdził, iż najważniejszym czynnikiem są tutaj względy obrony, następnie sprawa uaktywnienia naszego gospodarstwa. Z punktu widzenia finansowego, pragniemy osiągnąć

NAJWYŻSZY STOPIEŃ SKUTECZNOŚCI EKONOMICZNEJ

wkładów inwestycyjnych. Z punktu widzenia ludnościowego i społecznego musimy uzbroić gospodarczo nowe tereny, by stały się one przydatne dla rozwoju pracy gospodarczej dla setek tysięcy obywateli. Stąd postulat uprzemysłowienia kraju.

Z punktu widzenia narodowego mamy do odrobienia braki i błędy przeszłości polegające na tym, że skala zainteresowań ekonomicznych narodu polskiego była w przeszłości fragmentaryczna. Z punktu widzenia politycznego chcemy skończyć definitywnie z mentalnością gospodarczą „zaborów" na trasy polityki, i zamienić je na jedną ogólnopaństwową, wyprowadzoną z najgłębszych i najtrwalszych racyj Państwa Polskiego. Narastające pokolenia muszą zapomnieć, że istniały jakieś wewnętrzne kordony gospodarcze.

Referat min. Romana

Z kolei p. min. Roman przedstawił inwestycje z dziedziny Przemysłu i Handlu. Na inwestycje te przewidziana jest suma 20 milionów 300 tys. zł., z czego na elektryfikację kraju 12 milionów, na gazyfikację 4 miliony, na inwestycje morskie, a w pierwszym rzędzie inwestycje portowe, celem rozbudowy Gdyni 4 miliony 300 tys. zł.

W dziale elektryfikacyjnym plan inwestycyjny przewiduje budowę podkarpackich szybkich zbiorczych aż do wysokiego napięcia, idących z **zagłębia węglowego po przez Kraków, Mościce, — Przemyśl do Lwowa.**

Od tej linii zbiorczej zostanie przeprowadzona linia przesyłkowa w kierunku głównych ośrodków spożycia energii elektrycznej, a wreszcie przewidziana jest rozbudowa okręgowych sieci rozdzielczych upowszechniających i rozszerzających konsumcję energii elektrycznej. Realizacja planu gazyfikacji pomyślana jest w trzech etapach.

Pierwsz z nich — wykonanie tych ciągów głównych i bocznych, które są konieczne do połączenia budującego się obecnie gazociągu centralnego z ośrodkami przemysłowymi. Drugi etap — to połączenie Okręgu Centralnego ze wschodnim zagłębiem gazu ziemnego, a trzecim etapem jest przedłużenie gazociągu centralnego do Warszawy.

Inwestycje komunikacyjne

Min. komunikacji Ulrych przedstawił inwestycje komunikacyjne, na które przewidziano łączną sumę 200 milionów złotych, z czego na zakup taboru kolejowego, budowę nowych linii i bocznic kolejowych przeznaczono 95 milionów złotych. Wśród inwestycji kolejowej figuruje również dokończenie budowy granicznych stacyj górnośląskich. Na drogi kołowe plan inwestycyjny przewiduje 45 milionów złotych.

Przebudowa dróg w Zagłębiu

M. in. przebudowana zostanie nawierzchnia na trakcie Częstochowa — Będzin — Katowice. Na inwestycje wód śródlądowych plan inwestycyjny przewiduje 18 milionów zł. M. in. projektowana jest budowa drogi wodnej Brześć — Pińsk oraz kanału Warta — Gopło. Ponadto prowadzone są studia nad projektem drogi wodnej łączącej Zagłębie węglowe ze Sandomierzem.

Roboty Funduszu Pracy

Min. opieki społecznej p. Kościałkowski omówił obszernie zadanie Funduszu Pracy, stwierdzając m. in., iż prowadzenie większych robót wyłącznie w ośrodkach o największym nasileniu bezrobocia, które jednocześnie należą do najlepiej zagospodarowanych pogłębia różnicę pomiędzy poszczególnymi dzielnicami. Kwestia racjonalnego planowania robót z kredytu Funduszu Pracy nie powinna więc pokrywać się terytorialnie z geografią bezrobocia. Stąd konieczność przesiedlenia bezrobotnych.

Próby w tym względzie dały już dobre wyniki. W roku przyszłym akcja ta dozna dalszego rozszerzenia i pogłębienia.

Inne inwestycje

Z kolei min. **Kaliński** omówił inwestycje pocztowe i radiotelegraficzne, a minister Poniatowski inwestycje rolne, w których na pierwsze miejsce wysuwa się zagadnienie melioracji.

(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)

Miliard zł. na inwestycje

(Dokończenie ze strony -ej)

Postulaty Zagłębia Dąbr.

W dyskusji, która wywiązała się po przemówieniach Ministrów i trwała do późnej nocy, szereg postulatów dotyczących Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wysunął poseł Sowiński, który domagał się wybudowania wielkiej gazowni węglowej w Zagłębiu Dąbrowskim i na Śląsku oraz przeprowadzenia rurociągu przez Częstochowę i Łódź do Warszawy.

Dalej poseł Sowiński stwierdza, że koncentracja wysiłków inwestycyjnych w Centralnym Okręgu Przemysłowym daje konkretne efekty na terenie całego życia gospodarczego. Gospodarczo korzystne skutki dały się odczuć na Śląsku i w Zagłębiu, gdzie ilość pracy i zatrudnienia wzrosła. Rok 1938 zapowiada dalsze silne tempo wzrostu.

Kopalnie w Bolesławiu nie będą uruchomione

Na koniec poseł Sowiński oświadcza, iż uznaje słuszność nieuruchomiania zatopionej kopalni cynku w Bolesławiu, która się gospodarczo nie kalkuluje, domaga się jednak szybkiego rozwiązania poważnego zagadnienia socjalnego powstałego w związku z tym. Zdaniem mówcy, przynajmniej 300 rodzin górników trzeba przenieść gdzieindziej.

Straszliwy wybuch w prochowni pod Rzymem

100 robotników zabitych, 1000 rannych

RZYM, 29.1 (tel. wł.). W prochowni w Colle Ferro w odległości ok. 50 km od Rzymu nastąpił straszliwy wybuch. Dotychczas stwierdzono 20 zabitych i kilkunast rannych. Przyczyny wybuchu nie są na razie ustalone. Wedle doniesień agencji Stefani był to nieszczęśliwy wypadek.

Pierwszy wybuch miał miejsce o godz. 8 min. 30. Po pierwszym wybuchu nastąpiły inne. Straż ogniowa czyniła wszelkie wysiłki celem opanowania katastrofy. Do południa wydobyto spod gruzów około 10 trupów.

Na miejsce katastrofy wyjechały z Rzymu władze oraz 70 samochodów sanitarnych.

Po południu na miejsce katastrofy udał się król, a następnie Mussolini.

Z Rzymu wysłano oddziały piechoty, saperów i karabinierów, które otoczyły miejsce katastrofy kordonem w promieniu kilku kilometrów. Prochownia zatrudniała około 12 tysięcy robotników.

W sprawie katastrofalnego wybuchu w fabryce materiałów wybuchowych Bombrini e Parodi w Colle Ferro wydany został po południu oficjalny komunikat, który stwierdza, że pierwsze wiadomości o rozmiarach katastrofy były przesadzone. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że podczas katastrofy zabitych zostało 9 osób, zaś 200 osób odniosło rany przeważnie lekkie. Tylko 7 robotników jest ciężko rannych.

ŁONDYN, 29.1 (tel. wł.). Korespondent Reutera donosi z Rzymu, że wbrew inaczej brzmiącym komunikatom oficjalnym, liczba ofiar katastrofalnego wybuchu w fabryce materiałów wybuchowych w Colleferro pod Segni jest znacznie większa niż pierwotnie przypuszczano.

Wedle zeznań lekarzy i innych członków ekspedycji ratunkowych katastrofa pochłonęła przeszło 100 zabitych i ponad tysiąc rannych. Liczba ciężko rannych jest tak duża, że nie mogą ich pomieścić szpitale wszystkich okolicznych miejscowości. Kilkadziesiąt karetek pogotowia ratunkowego zwozi wielką ilość rannych do Rzymu.

Sekwestr majątku ZSRR

we Włoszech

MEDIOLAN, 29.1 (PAT). Agencja Stefani komunikuje, że znane włoskie zakłady Ansaldo zażądały położenia aresztu na wszelkie ruchomości, należące do przedstawicielstwa handlowego ZSRR we Włoszech oraz na wszelkie należności i depozyty sowieckie do wysokości 25.783.438 lirów, tyle bowiem wynosi zadłużenie Sowietów wobec zakładów Ansaldo za różne obstalunki. Trybunał cywilny zarządził tymczasowe zajęcie, które zostanie zatwierdzone na następnym posiedzeniu w obecności przedstawicieli sowieckiego „Torgpredstwa" we Włoszech.

Groźba konfliktu

JAPOŃSKO - BRYTYJSKIEGO

ŁONDYN, 29.1 (PAT). Reuter donosi z Szanghaju, iż gen. Matsui miał oświadczyć naczelnemu redaktorowi czasopisma Magazine Oriental Affaires, iż jeśli W. Brytania posunie się poza zwykłą obronę swych interesów w Chinach i zacznie zdecydowanie współdziałać w dziedzinie politycznej i gospodarczej z Kuomintangiem, to może to wywołać bardzo poważny konflikt pomiędzy Japonią a W. Brytanią.

Szaleniec podpalił Dom Starców

Dantejskie sceny w płonącym przytułku

HELSINKI, 29.1. W pobliżu Turku, późnym wieczorem stanął w płomieniach Zakład dla starców, w którym znajdowało się przeszło 600 pensjonariuszy.

Płomienie ogarnęły gmach ze wszystkich stron. Pensjonariusze zakładu, — którzy pogrążeni byli we śnie, zaalarmowani przez służbę, w panice poczęli wyskakiwać oknami.

Rozgrywały się niesamowite sceny przy czym ratunek był bardzo utrudniony, gdyż w płomieniach stanęła klatka schodowa.

Mimo energicznych i pełnych poświęcenia wysiłków, nie zdołano opanować pożaru i ograniczono się jedynie do ratowania mieszkańców zakładu.

Kilku starców ogarniętych paniką — rzuciło się w płomienie, kilku mieszkających na wyższych piętrach, wyskoczywszy przez okno zmarło. — Ogółem spłonęło żywcem 8 pensjonariuszy, kilkunastu zaś zaginęło.

Wszczęte natychmiast dochodzenie wykazało, że zakład został podpalony przez szaleńca, który zbiegł ze szpitala dla umysłowo chorych.

Śmiertelny strzał

DO PRZEMYTNIKA SPOD BĘDZINA

Patrol straży granicznej natknął się w nocy na polach pod Rudą na szajkę przemytniczą, składającą się z 7 osób.

Ponieważ członkowie szajki nie reagowali na wezwania do zatrzymania się strażnik graniczny wystrzelił z karabinu służbowego, zabijając na miejscu 17-letniego Maksymiliana Zdybałę z Czubertowic, w pow. Będzińskim.

Zwłoki zabitego przewieziono do kostnicy szpitala w Rudzie. Reszta przemytników zbiegła wraz z towarem.

Huragan nad Polską

BORYSŁAW, 29.1 (tel. wł.). Dziś przez cały dzień szalał nad Zagłębiem Drohobyckim niezwykle silny wicher, przechodzący chwilami w huragan. Wicher poczynił znaczne szkody w lasach i ogrodach, wyrywając wiele drzew z korzeniami. Wskutek wichury zostało zerwanych kilkadziesiąt dachów na domach i zabudowaniach przemysłowych. Szkody materialne są znaczne.

GDYNIA, 29.1 (tel. wł.). Dziś w nocy na wybrzeżu polskim szalał sztorm o sile wiatru dochodzącej do 20 mtr. na sekundę. Jak dotychczas żadnych szkód nie zanotowano.

Bezrobotny czeka na pracę i chleb

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!

Konto P. K. O. 70.200

Pomoc Zimowa

H. RABL 14)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— O ile pamiętam, żadnego chłopca u nas jeszcze nie było — dodała uprzejmie.

Heda podziękował. Uchwycił moment i wsunął się błyskawicznie do sali.

Jego twarz zastygła i upodobniła się do maski: usta były rozchylone lekko w ugrzecznionym, błagalnym uśmiechu; w uśmiechu natręta, który wie doskonale, że przeszkadza ludziom w bardzo doniosłej i pilnej pracy. Ale głęboko osadzone oczy płonęły niesamowitym ogniem, który tuszował umiżony uśmiech i czynił go prawie niedostrzegalnym. Te oczy mówiły o takim bólu i strachu, że każdy, kto w nie zajrzał, musiał dać odpowiedź, choćby nie miał ani chwili do stracenia.

Heda i tu nic nie wskórał, powędrował dalej.

Najbliższe posterunki policyjne nie mogły mu udzielić wskazówek. Policjanci, którzy tworzyli kordon wokół palącego się budynku, dawali odpowiedzi równie mętne, jak mętnym był opis chłopca.

Heda skinął na taksówkę i pojechał do hotelu. Wszedł do pokoju, zdjął słuchawkę i kazał się połączyć z miejską centralą telefonów.

— Proszę pani — powiedział, usiłując nadać głosowi przekonywującą miękkość. — Czy pani może mi poświęcić całą godzinę czasu? Chciałbym uzyskać szereg połączeń w bardzo ważnej sprawie.

Telefonistka zapytała, kto mówi.

— Ach, pan Rummy?!... No, oczywiście, proszę pana, bardzo chętnie! — zawołała pośpiesznie. Wiedziała niewątpliwie o pożarze w teatrze, gdyż po chwili zapytała nieśmiało: — A panu nic się nie stało?

— Dziękuję, nie — odpowiedział Heda. — Proszę pani, mam taką prośbę, niech pani słucha uważnie: niech pani mnie łączy ze wszystkimi szpitalami londyńskimi, poczynając od tych, które się znajdują najbliżej miejsca pożaru. — Zwlekała z odpowiedzią, więc zapytał porywczo: — Czy pani zrozumiała, o co mi chodzi?

— Tak jest, zrozumiałam — zapewniła telefonistka. — Pan będzie łaskaw położyć słuchawkę. Zadzwonię do pana, jak tylko dostanę połączenie.

Rozłożyła przed sobą plan Londynu, otworzyła książkę telefoniczną i zabierając się do pracy, pomyślała: — Biedny Rummy! Taki wesoły zawsze, taki miły!... Mówi dziwnym, złamanym głosem, jakby się stało jakie nieszczęście. Z pewnością stracił kogoś bliskiego podczas pożaru.

Heda siedział przed telefonem skulony, drżący jak w gorączce i czekał na dzwonek.

Wszędzie to samo: przy każdym połączeniu zapytywał jednostajnie, czy nie przywieziono do szpitala czternastoletniego chłopca nazwiskiem Weydecki; potem upłynęło pięć minut — strasznych nieskończenie długich — i otrzymywał ciągle tę samą odpowiedź: nie, takiego nie ma i szpital w ogóle nie przyjął żadnego chłopca z pożaru. To się powtórzyło z niezmienną dokładnością pięć, dziesięć, dwadzieścia razy.

— Dzwonić jeszcze? — zapytała telefonistka po dwudziestym którymś połączeniu.

— Tak, tak, niech pani dzwoni... bardzo proszę... — odpowiedział Heda, takim zmęczonym i beznadziejnym głosem, że wzruszona telefonistka połączyła go pośpiesznie z następnym szpitalem.

Wreszcie po trzech godzinach znów się zwróciła do Hedy.

— Już wszystko, panie Rummy... — Zdawało się, była szczerze zasmucona i zmieszana jednocześnie. — Co mam robić teraz?... Gdybym mogła cokolwiek... ja... naprawdę bardzo chętnie...

Heda westchnął ciężko.

— Dziękuję pani — rzekł powoli. — Ale ja też nie wiem, co robić... Jeszcze raz dziękuję z całego serca.

Położył słuchawkę i zakrył twarz dłońmi.

(C.d.n.)

Z DNIA

OZN PROPAGUJE HASŁO „SWÓJ DO SWEGO"

W Wołominie pod Warszawą odbyło się zebranie oddziału OZN, na którym uchwalono rozpocząć planową akcję, celem podniesienia polskiego stanu posiadania przez założenie spółdzielni spożywczej, drukarni polskiej, oraz udzielić pomocy rzemieślniczej spółdzielni obuwia. Wybrano specjalną komisję, która zajmie się zrealizowaniem tych uchwał, a nadto będzie propagować wśród społeczeństwa chrześcijańskiego hasło „swój do swego".

Na całym szeregu zebrań, zwoływanych przez organizację wiejską OZN na terenie Wielkopolski, zapadają uchwały, domagające się szybkiej parcelacji majątków niemieckich pomiędzy polskich chłopów. Na zebraniu w Chodzieży np. podkreślono, że układ procentowy własności niemieckiej i polskiej wymaga bezwzględnie szybkiej realizacji rozparcelowania własności niemieckiej.

PROJEKT USTAWY O USTROJU ADWOKATURY

Sejmowa podkomisja prawnicza zakończyła pracę nad projektem ustawy o ustroju adwokatury. Podkomisja prawnicza uchwaliła na wniosek referenta pos. Siody by głosowanie na walnych zgromadzeniach adwokatów odbywało się bądź bezpośrednio, bądź też w drodze pełnomocnictwa udzielonego innemu adwokatowi. Dalej przyjęto przepis, że wybory członków Rady Adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego podlegają zatwierdzeniu ministra sprawiedliwości, który może w ciągu miesiąca odmówić aprobaty. W tym wypadku minister sprawiedliwości może bądź przedłużyć na rok mandaty ustępującpch członków Rady i Sądu, bądź wystąpić do Naczelnej Rady Adwokackiej o powołanie innych członków spośród adwokatów Izby mających prawo wybieralności. W sprawie składu Naczelnej Rady Adwokackiej uchwalono by w skład jej wchodziło po trzech członków na izbę adwokacką, wybranych przez walne z gromadzenie danej izby 12 członków z wyboru Prezydenta R. P. i 6 członków z wyboru Rady Naczelnej spośród adwokatów mających siedzibę w Warszawie. Wreszcie uchwalono przyznać Naczelnej Radzie Adwokackiej szersze niż dotychczas uprawnienia nadzorcze, a to w kierunku kasowania uchwał i rozwiązania Rady Adwokackiej nie tylko w wypadku naruszenia obowiązujących przepisów, ale też ze względu na interes publiczny.

Uproszczenie prawa podatkowego

Na drodze reformy podatkowej

O potrzebie reformy bardzo wielu dziedzin naszego systemu podatkowego napisano już chyba całą bibliotekę. Trudno jednak było o takiej reformie myśleć wtedy, gdy mieliśmy budżet niezrównoważony, dochody skarbu państwa kurczyły się i uwaga rządu musiała być całkowicie skoncentrowana na odcinku walki z deficytem.

Dziś natomiast, gdy ta troska nie obciąża więcej centralnych władz skarbowych, gdy dochody poczynają przewyższać wydatki — aktualna znów stała się reforma systemu podatkowego, sprawa ulg dla podatników, wreszcie usprawnienie aparatu ściągania podatków, usunięcie najbardziej rażących niedomagań.

To też poważny fragment obrad ostatniego posiedzenia Rady ministrów poświęcony był sprawom podatkowym. Zaprojektowano trzy nowe ustawy, mające przeprowadzić reformę trzech podatków: dochodowego, obrotowego i przemysłowego.

Zatrzymamy dziś naszą uwagę na ważnej dla życia gospodarczego reformie, dotyczącej dotychczasowego sposobu ściągania podatku przemysłowego w formie „świadectw przemysłowych".

Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy, znoszący te „świadectwa". Wiemy z praktyki aż nadto dobrze, że stanowiły one czynnik, hamujący przedsiębiorczość, nie mówiąc już o tym, że stwarzały zgoła niepożądane komplikacje zarówno w urzędach podatkowych, jak i przedsiębiorstwach przemysłowych. Trzeba było być wzorem cierpliwości i męczennikiem nader zawiłych obliczeń, aby się połapać w taryfie, na której te świadectwa przemysłowe były oparte.

Żmudna i długotrwała procedura „zaklasowania" przedsiębiorstw do najrozmaitszych „kategorii" świadectw nie prowadziła przeważnie do wypośrodkowania faktycznych dochodów danego przedsiębiorstwa.

Stwarzała zaś wielką nierównomierność obciążeń: jedne przedsiębiorstwa uginały się pod tym ciężarem, inne znów nie płaciły tyle, ile właściwie powinnyby świadczyć. A już gdy jakieś przedsiębiorstwo chciało zasięg swej działalności rozszerzyć — stale na tle i „taryf" i „zaklasowania" popadało w konflikt z władzami, wymierzającymi podatek przemysłowy.

Ta niedogodność ma być wreszcie skasowana. Podatek przemysłowy w obecnej formie będzie zniesiony. Zamiast tego ustanowiony będzie: a) podatek obrotowy, b) opłaty rejestracyjne.

Chodzi tu bowiem o podział dochodów podatkowych, uzyskiwanych z obrotu w przedsiębiorstwach przemysłowych, na dwa główne cele: na rzecz skarbu państwa z jednej strony — i na trzy kategorie instytucji publicznych, które dotychczas korzystały z funduszy, uzyskiwanych z „świadectw przemysłowych", a mianowicie: samorząd terytorialny, izby przemysłowo - handlowe i rzemieślnicze, wreszcie szkoły zawodowe.

Samo zniesienie „świadectw przemysłowych" spowodowało by dotkliwą lukę w źródłach dochodu samorządu oraz izb handlowo - przemysłowych i rzemieślniczych i szkół zawodowych. Tę lukę trzeba wypełnić.

I to w formie opłat rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć. Będzie to samoistna danina na rzecz samorządu terytorialnego, samorządu handlu, przemysłu i rzemiosła, wreszcie szkolnictwa zawodowego.

Procedura ta bardzo uprości zarówno sytuację władz skarbowych, jak i sfer przemysłowych. Podatek obrotowy wpły nie bezpośrednio do skarbu państwa — opłaty rejestracyjne, uiszczane przez nabywanie „kart rejestracyjnych", do kas samorządowych. Zamiast zawiłej procedury „taryfowej" i skomplikowanego „zaklasowania" — proste i łatwe do obliczenia opłaty rejestracyjne. W sumie i dochód skarbu państwa i świadczenia na rzecz samorządu terytorialnego i gospodarczego będą jednakie. Nikt nie ucierpi:

ani kasa państwowa, ani instytucje samorządowe, ani szkolnictwo zawodowe. Zyska natomiast podatnik, bo uniknie skomplikowanych „taryf" i „zaklasowań",

bardzo często niesprawiedliwych — z góry będzie zawsze wiedział, jaka czeka go opłata za „kartę rejestracyjną" i jaka stawka podatku obrotowego.

Ten odcinek naszego prawa podatkowego będzie więc niewątpliwie uproszczony.

B. S.

Dalsze losy „Wspólnoty Interesów"

W niektórych dziennikach ukazały się ostatnio pogłoski o t. zw. „uprywatnieniu" „Wspólnoty Interesów". „Wspólnota Interesów" stanowi dziś potężne narzędzie społecznej i państwowej kontroli nad działalnością przemysłów kluczowych. Losy więc „Wspólnoty Interesów" interesują zarówno Rząd jak i najszersze społeczeństwo.

„Gazeta Polska" poświęciła wczoraj omówieniu problemu tego największego przedsiębiorstwa artykuł wstępny. Po stwierdzeniu, że Państwo nie może się w żadnym wypadku wyzbywać „Wspólnoty Interesów" — „Gazeta Polska" zajmuje się sposobami „uprywatnienia" przedsiędsiębiorstwa.

Istnieją dwa rozwiązania problemu uprywatnienia „Wspólnoty": prostsze i złe oraz bardziej skomplikowane, lecz o wiele lepsze.

Rozwiązanie prostsze — to przejęcie „Wspólnoty" przez pewne większe grupy finansowe, np. przez banki, działające na terenie Polski, lub przez ugrupowania przemysłowców. Rozwiązanie takie stale jest praktykowane, gdy chodzi o zmianę własności wielkich przedsiębiorstw. Dokonywuje się ono sprawnie i szybko — bez zbytnich wysiłków technicznych i komplikacji. Powtarzamy — jest to rozwiązanie prostsze i mające za sobą tradycję. Ale jest to rozwiązanie nie do przyjęcia. Dlatego, że wszystkie owe grupy finansowe i konsorcja, wszystkie owe banki i przemysły — które przejęłyby „Wspólnotę" — choć i mają szyld „polskie", nabyłyby „Wspólnotę" za kapitały zagraniczne. A w ręce obce „Wspólnoty" nie wolno oddać. Nie po to zresztą z trudem i mozołem, zdobyto ją nie tak dawno dla Polski.

Drugie rozwiązanie jest bardziej skomplikowane, tchnie nowością, wróży trudności, choćby poprostu techniczne. Ale tylko ono jest do przyjęcia, jeżeli już koniecznie „Wspólnota" ma być „uprywatniona".

Rozwiązanie to polegałoby na wykupie akcji „Wspólnoty" przez szerokie warstwy ludności. Akcje te musiałyby być imienne i zawierać gwarancję, że nie dostaną się w ręce niepowołane — w ręce niepolskiej dyspozycji gospodarczej. Żaden nabywca nie miałby prawa zakupu większej od ściśle określonej ilości udziałów. Akcje „Wspólnoty" nabyliby wówczas i średni oraz drobni rdzennie polscy przemysłowcy, i świat pracy, i m. in. pracownicy oraz robotnicy tejże „Wspólnoty", którzyby swój udział kapitałowy zwrócili w formie pracy.

A wówczas „Wspólnota Interesów" stałaby się naprawdę polskim przedsiębiorstwem, opartym o rdzennie polski kapitał i podlegającym dyspozycji mandatariuszy polskiego życia gospodarczego i polskiego świata pracy.

Reasumując, wyrażamy przekonanie, że „Wspólnota Interesów" powinna pozostać przedsiębiorstwem państwowym. Jeżeli jednak miałaby ona przejść w ręce inicjatywy prywatnej — to tylko w tysiące pracowitych i spracowanych rąk polskich. Polskich z krwi i kości, nie zaś z szyldu lub z siedziby.

STEFAN ARNOLD

O podniesienie wzwyż stylu życia w Polsce

Na posiedzeniu sekcji społecznej Obozu Zjednoczenia Narodowego okr. Zagłębia Dąbr. które odbyło się w dniu 27 bm. pod przewodnictwem dr J. Brauna referat na temat „wczasów pracowniczych "wygłosił zasłużony działacz społeczny, **pierwszy realizator w Polsce „robotniczych obozów wypoczynkowych" dyr. R. Cholewicki.** Zagadnienie „wczasów pracowniczych" jest zagadnieniem wielkiej doniosłości, rozwiązywane w szerokiej skali i z dużym rozmachem w państwach zachodnio - europejskich, a w Polsce — studiowane już od dłuższego czasu. Inicjatywa praktycznej realizacji tego zagadnienia rodzi się w Zagłębiu; pionierską akcję rozpoczyna Obóz Zjednoczenia Narodowego w Zagłębiu Dąbrowskim, idąc po linii urzeczywistnienia deklaracji ideowej pułk A. Koca. Poniższy artykuł oparty na referacie dyr. Cholewickiego, ma na celu zapoznanie Czytelnika z tym aktualnym zagadnieniem.

Co należy rozumieć pod terminem „wczasy"? Nie jest on równoznaczny z „wywczasami", pojęciem określającym przeważnie wypoczynek wakacyjny. Wczasami — nazywamy wolny czas od obowiązków zajęć człowieka pracującego. Wynika z tego, że „wczasy" — mieszczą w sobie i „wywczasy". Przyjmując za podstawę, iż normalny człowiek pracuje dziennie 8 godzin, — 16 godzin obejmuje termin „wczasów".

Cóż przeciętny pracownik fizyczny i umysłowy czyni z tym wolnym czasem? Stawiając to pytanie — orientujemy się, iż w jednym zdaniu odpowiedzi dać nie można i nikt jej nie da. Cóż nam bowiem mówi chociażby pobieżna obserwacja otoczenia. W jak różnorodny sposób wykorzystywują „wczasy" pracownicy. Ileż elementów składa się na tę różnorodność!... Stopień zamożności, rodzaj zatrudnienia, czas pracy, warunki mieszkaniowe, poziom umysłowy i kulturalny, indywidualne cechy charakteru i td. itd..

Im bardziej jednak wnikamy w to zagadnienie tym więcej czynimy „odkryć". Jednym z takich odkryć będzie, iż umiejętniej wykorzystywane są wczasy w narodach o wyższym poziomie życia, a zupełnie nie wykorzystywane przez narody żyjące w prymitywie. Że — w dalszym ciągu — „dobre wczasy" wywierają dodatni wpływ na harmonijne kształtowanie się życia, a „złe wczasy" produkują złych obywateli, deprawują jednostki, szerzą alkoholizm i bandytyzm, obniżają kulturę narodu. Że — idąc śladami tych odkryć — kiepskie ustawodawstwo regulujące czas pracy i warunki pracy, uniemożliwia wprowadzenie racjonalnego zużytkowania wczasów.

Możnaby snuć tych „odkryć" długi, zda się bez końca, łańcuch. Najistotniejszymi jednak będą te „odkrycia", które mówią nam, iż racjonalne ujęcie problemu wczasów, wynikające z przemyślenia, dobrej woli i świadomości dodatnich rezultatów wynikających z koordynacji wysiłków w imię „podniesienia poziomu życia w Polsce w zwyż" może dać rezultaty o wielkiej doniosłości, w skali państwowej racji stanu, bowiem stworzy odpowiedni klimat dla wychowywania pełnowartościowego obywatela.

Nasuwa się pytanie: czy wspomniane odkrycia wynikają z rozważań obserwacyjno-teoretycznych czy mają swe uzasadnienie życiowe, praktyczne? Mają one niewątpliwie najpełniejsze uzasadnienie życiowe.

a na powierzchnię aktualności wypychane są z coraz większą siłą ciśnienia od dołu.

W jaki sposób przystąpić do realizowania na wielką skalę programu „racjonalnych wczasów pracowniczych"? Wspomnieliśmy o trzech elementach potrzebnych dla realizacji tego programu: **gruntownego przemyślenia, dobrej woli i koordynacji wysiłków.**

Problem „wczasów" zagranicą

Studia nad zagadnieniem wczasów pracowniczych odbywają się od kilkunastu lat w różnych państwach i w wyniku tych studiów oraz specyficznych warunków ustrojowych w różnych państwach odbywa się realizacja wczasów. Inaczej sprawa ta realizowana jest w Anglii, Belgii i Czechosłowacji, a inaczej w Niemczech i Włoszech. **Cel jest ten sam, ale drogi prowadzące do osiągnięcia celu — różne.**

W Belgii istnieje — naprzykład — „Narodowy urząd wczasów robotniczych" — powołany przez Ministerstwo oświaty. Akcję całą finansują przede wszystkim samorządy, a następnie społeczeństwo i państwo. W poszczególnych prowincjach istnieją komisje wczasów (niezależne od kierunków politycznych i religijnych) które prowadzą pracę w następujących sekcjach: **mieszkaniowej, ogródków działkowych, drobnej hodowli, nauczania, wychowania fizycznego, wychowania artystycznego, wychowania umysłowego i moralnego.**

„Siła przez radość"

W Niemczech istnieje organizacja p. n. „Siła przez radość" (Kraft durch Freude), która jest częścią Niemieckiego Frontu Pracy, organizacji obejmującej pracowników i pracodawców. I jedni i drudzy opłacają składki stwarzające olbrzymie fundusze. Prowadzone są następujące działy: **podróży, wędrownictwa, urlopów, wycieczek, wczasów codziennych** (teatry, koncerty), **sportowy, piękna pracy, oświaty powszechnej.**

We Włoszech w r. 1925 stworzono „**Narodową organizację wczasów**", której zadaniem jest podniesienie poziomu życia pod względem umysłowym, moralnym i fizycznym. Na czele stoi mianowany przez rząd komisarz, nie ma ciał doradczych złożonych z przedstawicieli społeczeństwa. Program pracy podobny jest do programu belgijskiego i niemieckiego.

Groszowe dopłaty

Inaczej realizuje się program „wczasów" w W. Brytanii. Od roku 1920 obowiązuje ustawa o społeczno - kulturalnym funduszu górniczym, który składa się z daniny wysokości 1 pensa od tony wydobytej z kopalni, na cele związane ze społecznym dobrobytem, rozrywką i kulturalnymi warunkami życia oraz oświatą górniczą

Od roku 1920 do roku 1927 te „pensowe" datki dały przeszło 6 i pół miliona funtów szterlingów, co w przeliczeniu na złote polskie daje, jak na nasze stosunki, zawrotną cyfrę

288 milionów złotych.

Funduszami tymi zawiaduje komitet składający się z **przedstawicieli pracowników górniczych, pracodawców i rządu.** Poza tym w Anglii wczasy pracownicze organizują różne Stowarzyszenia, które są mocno subwencjonowane przez samorządy i rząd. Nadmienić trzeba, iż istnieje już

szereg katedr uniwersyteckich, poświęconych wczasom pracowniczym.

W Czechosłowacji, środki finansowe na cele wczasów pracowniczych regulowane są ustawą z r. 1920, która mówi, iż pracownicy zatrudnieni w górnictwie **biorą udział w czystym zysku przedsiębiorstwa w wysokości 10 proc.,** a udział ten ma być **przeznaczony na cele pożytku społecznego pracowników.**

Naszkicowaliśmy zgrubsza akcję wczasów robotniczych w różnych państwach, ale już z tego pobieżnego przeglądu jasno wynika, jak wielkie znaczenie przywiązuje się do tego zagadnienia skoro rządy powołują do życia specjalne instytucje, wydają ustawy i t p. Wynika z tego dalej i to, iż zagadnienie „wczasów" jest przedmiotem gruntownych studiów, przemyśleń, doświadczeń.

Wreszcie, że we wszystkich wspomnianych państwach, pomimo różnic form ustrojowo-społecznych panuje tendencja działania planowego i skoordynowanego.

W rozsypce

A jak ta sprawa wygląda w Polsce?

Akcję wczasów pracowniczych prowadzi szereg organizacyj, towarzystw, instytucyj Do ważniejszych z nich zaliczyć trzeba: Towarzystwo szkoły ludowej, Polską Macierz Szkolną, Związek teatrów ludowych, Polskie Towarzystwo reformy mieszkaniowej, Towarzystwo osiedli robotniczych, Związek Towarzystw ogródków działkowych, Związek Związków sportowych, PUWF i PW., Towarzystwo Krajoznawcze, Centralne Towarzystwo ogródków Jordanowskich, Towarzystwo Tatrzańskie, Ligę Popierania Turystyki, Stowarzyszenia Spółdzielcze, Związki zawodowe, Ubezpieczalnie Społeczne (akcja obozów wypoczynkowych), samorządy, z samorządem m. Warszawy na czele, prowadzącym szeroko zakrojoną działalność oświaty i artystyczną i w. in.

Dość długa litania organizacyj, stowarzyszeń i instytucyj — działających samorzutnie, pożytecznie ale.. **w rozsypce**, pomimo dużych wysiłków i energii nie daje w efektach takich rezultatów, których możnaby oczekiwać. Brak jasno przemyślanego planu, brak wspólnej więzi, jednoczącej wysiłki prowadzi częstokroć

do wzajemnego następywania sobie na pięty, mimowolnego przeszkadzania, a tym samym pomniejszenia rezultatów i tracenia energii.

A tymczasem w Polsce zagadnienie racjonalnej organizacji wczasów jest bardziej palącym zagadnieniem, aniżeli wśród narodów o wyższym stylu życia.

Fanatycy społeczni w Zagłębiu

Może interesującym będzie dla interesujących się omawianym problemem, że Zagłębie Dąbrowskie, choć borykające się z ogromnymi trudnościami gospodarczymi, zmaltretowane przez okupację niemiecką, a przez ostatnie kilka lat kryzysem gospodarczym, przoduje Polsce w akcji wczasów pracowniczych; może się wylegitymować pięknymi rezultatmi. O tych rezultatach zadecydowały nie środki materialne a zadecydowali **ludzie pełni dobrej woli, fanatycy pracy społecznej, ludzie o dużym doświadczeniu, energii i poczuciu rzeczywistości.**

Sami nie wiemy...

Mało kto wie jak i co się robi w powiecie Będzińskim, ile tysięcy ludzi pracuje nad podniesieniem poziomu życia społeczności zagłębiowskiej w 90 procentach, będącej pracowniczym. Ramy artykułu nie pozwalają na drobiazgowe wyliczenie i opisywanie. Wymienię najważniejsze, organizacje i stowarzyszenia: **Związek Stowarzyszeń muzyczno - śpiewaczych woj. Kieleckiego w Dąbrowie Górniczej** (27 chórów), **Związek teatrów, chórów i orkiestr zawodowych pow. Będzińskiego (30 kół na terenie powiatu, ostatnio ukończyło kurs reżyserski 300 osób), Towarzystwo Muzyczne** Francusko - Włoskiego Towarzystwa (Dom Społeczny górnika, chór, orkiestra, koło teatralno - amatorskie, biblioteka, czytelnia, około 600 członków), **Biblioteki publiczne** (152 zarejestrowanych bibliotek), **Polska Macierz Szkolna** (15 kół na terenie powiatu), **Związek Przyjaźni** (19 zespołów, przeszło 600 członków, 2 uniwersytety robotnicze, świetlice, odczyty i t. d.), **samorządy** (21 świetlic, teatry, chóry, uniwersytet w Czeladzi, parki, szkolnictwo zawodowe i t d.), **Ubezpieczalnie Społeczne** (akcja obozów wypoczynkowych, które latem ub. roku objęła około 1000 pracowników), **Związki sportowe, ogródki działkowe** (ponad 2000 działkowców), **LOPP, LM i K., Czerwony Krzyż, Związek Strzelecki, Koła gospodyń wiejskich** (kilkanaście kół, kilkadziesiąt kursów, wycieczki, pokazy i t p.), **Związek pracy obywatelskiej kobiet i Samopomoc Społeczna** (świetlice, kursy, odczyty), **Tow. gimnast. „Sokół"** (sale gimnastyczne, wycieczki, pokazy), związki zawodowe, **Federacja PZOO, Dom Społeczny** (lokujący 36 organizacyj) i t.d. i t.d Wyliczone zostało raptem kilkanaście organizacyj, a jest ich wielokrotnie więcej. Setki świetlic rozsianych jest w powiecie Będzińskim, tysiączne rzesze działaczy, instruktorów, przewodników pracuje w terenie.

Praca społeczna w Zagłębiu jest trudna, skoro się zważy w jak ciężkich warunkach materialnych znajduje się większość społeczeństwa, jak nikłymi środkami dysponują organizacje, a wreszcie, jak gwałtownie przeciwstawiają się wszelkiej twórczej a spokojnej pracy elementy wywrotowe.

Ostatnim zjawiskiem jest ów fanatyzm pracy społecznej w Zagłębiu. Ujemnym zjawiskiem — owo rozproszkowanie, rozdrobnienie, inflacja organizacyjna — o czym wyżej wspomniano.

Wygłaszając referat o wczasach pracowniczych na sekcji społecznej Obozu Zjednoczenia Narodowego dyr. R. Cholewicki, charakteryzując rozproszkowanie organizacyjne jako zjawisko ujemne wysunął projekt powołania do życia

„Tymczasowej komisji wczasow pow. Będzińskiego"

Tymczasowa Komisja wczasów pełniłaby funkcję koordynacyjną wysiłków poszczególnych organizacyj i stowarzyszeń, organizowałaby plan działania i akcję organizacyj o wspólnych celach i zadaniach, kierowałaby na wspólne łożysko działania. Tymczasem komisja wczasów reprezentując „interesy" licznych organizacyj i stowarzyszeń, znając dokładnie ich sytuację, potrzeby, zakres działania, mogłaby pełnić skuteczną rolę orędownika w akcji uzyskiwania subwencyj od samorządów, Państwa i przemysłu.

W terenie działałyby odpowiedniki — komisje powołujące do życia w miarę potrzeby sekcje: mieszkaniową, oświatową, rozrywkową artystyczną, drobnej hodowli, ogródków działkowych i własnych, wychowania fizycznego, kobiecą, dziecięcą i t.p.

Oto konkretny projekt, który powinien być powitany z aplauzem przez wszystkich działaczy społecznych dobrej woli, projekt który

nie krępuje swobody działania poszczególnych organizacyj, a jedynie harmonizuje z innymi, aby lepsze rezultaty były, aby organizacja wczasów pracowniczych nabrała planowości, rozmachu, celowości.

Rozpatrując tak doniosłe zagadnienie, oceniając zapał do pracy społecznej ludzi dobrej woli w Zagłębiu, trzeba, mimo woli stać się romantykiem i zawołać słowami Mickiewicza:

„— Hej! ramię do ramienia! Spólnymi łańcuchy
Opaszmy ziemskie kolisko!
Zestrzelmy myśli w jedno ognisko,
I w jedno ognisko duchy!"

Nowy zbiorek poezji Pawła Kubisza

Pod tytułem „Przednówek" znany śląski poeta Paweł Kubisz wydał tom swych wierszy tchnących polskością, ukochaniem prastarej ziemicy śląskiej i pracy ludu górniczego, który w nieustannym znoju pod robotniczą bluzą nosi gorące polskie serce.

Zbiór wierszy Kubisza ukazał się jako tom pierwszy wydawnictwa Śląskiego Związku literacko-artystycznego w Czechosłowacji. Tematycznie wiersze Kubisza związane są silnie ze Śląskiem, z którego bogatej przeszłości i pracowitej teraźniejszości czerpie poeta natchnienie, przemawiając do czytelników w dosadnej szorstkiej, twardej, jak uderzenie górniczego kilofa, gwarze śląskiej, co poezjom nadaje koloryt regionalny.

Książka ozdobiona jest ciekawie pomyślanymi ilustracjami malarza Franciszka Świdra Poniżej przytoczamy dwa wiersze z tego ciekawego zbiorku, które najlepiej scharakteryzują zarówno nastrój poezji Kubisza, jak i jego ciekawy język.

W GUTACH JEST MUZYKA

Szczyrkoce gospoda w śmiychu,
Bulczy rozgwar, trzeszczom szklónki —
Buch w deliny — uścisk z grzychu —
Tańczom wszyscy.. Jewy, Jońki!

Jura Buła z Martom Szkopiec,
Młody Antek ze zowitkóm.
Tyn się tam w spódnicy dropie,
Tamtyn szczypie dziołche, brzydko!

W szynkwas chlipie kwit, gorzała —
Krzyk dłaboczy się na ściany;
Rznie muzyka fórt dokoła
Tańczom gaździ i gałgany!

Ciżba, duszność się opiły:
Cisnom się ku sobie ciała,
Dwa serca się rozetliły:
— Juj.. jo bych cie całowała!

Dbajmy o czystość intencyj i mowy ojczystej

Wesołe uwagi o poważnych sprawach

Artykuł „Polski Zbrojnej" pt. „Starosta" dał asumpt „Ilustrowanemu Kurierowi Codziennemu" do napisania napastliwej odpowiedzi, w której zarzucił pismu sfer wojskowych szerzenie nienawiści dzielnicowej.

Dlatego tylko, że „Polska Zbrojna" miała odwagę wskazać na pewne przeżytki mentalności poaustriackiej, cechujące jeszcze niektórych urzędników z dawnej Galicji.

„I.K.C." nie lubi, gdy się przypomina o Galicji.

Jest to szerzenie nienawiści dzielnicowej, a o „poprawne" stosunki między dzielnicowe dba niezmiennie „Kurierek". Nie ma na jego szpaltach nigdy złośliwych wycieczek pod adresem „warszawistów", nie czuć wcale b. Kongresówki „duchem Wschodu", nie feruje się ostrych sądów o takim czy innym zarządzeniu władz centralnych, które... „zalatują dzieciem".

To nie jest szerzenie nienawiści dzielnicowej, to jest po prostu szczytna służba publicystyczna... „IKC", stojącego na straży tytułów doktorskich i interesów Małopolski.

Zapomina jednak „IKC", że właśnie tam u góry, w centrach władzy siedzą **przeważnie doktorzy z Małopolski, że większość starostów zalegających ławy oskarżonych wywodzi się z Tarnowa, Kołomyi, Kłaja i Wadowic...**

* * *

We wczorajszym numerze zajął się „IKC" rzekomą inflacją tłumaczeń powieści rosyjskich, czerpiąc natchnienie do napisania tych uwag z ogłoszonej ankiety pt. „Jaką najciekawszą książkę przeczytałem w roku 1937?" przez tygodnik literacki „Prosto z Mostu".

Ogłoszenie takiej ankiety, to — według „IKC" — stwarzanie podatnej atmosfery dla wpływów rosyjskich, a poza tym fakt ten odbić się może na zniekształceniu i zachwaszczeniu języka ojczystego rosyjskimi barbaryzmami.

Tak, jakby mowa nasza, zwłaszcza urzędowa — nie była już dość zachwaszczona naleciałościami języka biurokratycznego b. urzędników austriackich, dowolnie tłumaczących z niemieckiego na polski.

A więc **„w ślad za tamtejszym pismem przypominamy nasz urgens w sprawie strony, która zwróciwszy się do urzędu katastralnego nie otrzymała zafiksowanej odpowiedzi według instrukcyj i td.", albo „prokurator wygotował akt oskarżenia".**

Ciekawi jesteśmy czy używał do tej „operacji" „Radionu" czy też „Persilu".

Niechże tedy „IKC" „wygotuje" sobie w dalszym ciągu artykuły na użytek swoich czytelników pasjonujących się „tajemnicami dworu Franciszka Józefa" i „tragedii w Meyerlingu", ale niech nie pretenduje do stanowiska strażnika czystości mowy ojczystej, skoro ją sam poniewiera na łamach wszystkich swoich wydawnictw.

Gwoli ścisłości dziennikarskiej musimy stwierdzić, że jedynymi ludźmi piszącymi poprawnie w „IKC" są dziennikarze pochodzący z innych dzielnic kraju (tj. nie z b. Galicji).

Największą jednak krzywdę czyni „IKC" swoimi wystąpieniami tym wszystkim ludziom z Małopolski, którzy dawno zapomnieli o walkach dzielnicowych i na każdym posterunku pracy — służyć mogą za wzór obywatela i urzędnika. W Zagłębiu mamy takich sporo...

* * *

Bylibyśmy jednostronni gdybyśmy jeno zwracali uwagę na czystość mowy polskiej w organie Mariana Dąbrowskiego i dr. Zwejga. Należy plenić błędy i małeciałości i na własnych niejako śmieciach. W jednym z pism miejscowych ukazały się „zimne" refleksje na temat straszliwych zamiarów rzeźników zagłębiowskich, którzy gwoli napełnienia kieszeni brzęczącą monetą, modlą się o 30 i 40 stopniowe mrozy, **aby „zaopatrzyć się w zapasy lodu na urządzenie lodowni".**

Wydaje nam się, że do urządzenia lodowni nie koniecznie potrzebny jest lód. Wystarczy drzewo, cement, cegła a jeśli już ktoś ma skłonności do luksusu to wyklada taką lodownię kafelkami, zawiesza kolorowe abażury, robi oddzielnie loże na każdy kawałek lodu i zgarnia forsę...

I jeszcze jedna uwaga. Ciepłe i słoneczne dni nie przyprawiają w „zły humor", ale po polsku... przyprawiają o zły humor.

A czy może komuś nie potrzeba przypadkiem lodu na głowę?...

(h)

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

30 Styczeń — Niedziela

Martyny i Hiacynty.
Słowiański: Dobrogniewa.
Słońca wsch. 7.22, zach. 16.18
Księżyca w. 6.20, zach. 16.32

HISTORIA PODAJE:

1018 Pokój Chrobrego z Niemcami w Budziszynie.
1363 Zjazd 4 monarchów w Krakowie.
1667 Rozejm w Andruszowie, utrata Smoleńska i miast za Dnieprem.
1889 Słynna tragedia w Mayerlingu. Samobójstwo arc. Rudolfa i Marii Wecery.
1918 St. Zjedn. Ameryki uznają państwo polskie. Krwawe walki powstań. pod Nakłem
1933 Hitler obejmuje władzę w Niemczech.

PRZYSŁOWIA:

Każda Kasia ma swojego Jasia.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Córka Samuraja".
EDEN: „Droga w nieznane".
PATRIA: „Dama Pikowa".

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w niedzielę po południu o godz. 16.30 komedia muzyczna p.t.t „Podróż poślubna" z gościnnym występem Eugeniusza Bodo. Ceny miejsc od 55 gr. do zł 3.50. Bilety zniżkowe kredytowane i passe-partout nieważne.

W poniedziałek, 31 bm. przedstawienie robotnicze „Ciotka Karola". Początek o godz. 19.

W niedzielę wieczorem o godz. 20.30 — „Ciotka Karola" z wyst. E. Bodo.

Teatr na Saturnie

W czwartek, 3 lutego w sali Domu ludowego „Podróż poślubna" z występem Eugeniusza Bodo.

Teatr w Olkuszu

W piątek, 4 bm. w sali kina „Orzeł" — gościnny występ Eugeniusza Bodo w rewii p.t. „Z humorkiem".

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela 30 bm. godz. 11 — Akademia ku czci śp. Alfonsa Zgrzebnioka; godz. 15.30 — „Dzika pszczoła" (sprzedane dla kop. Siemianowice); godz. 20 — „Na Łyczakowie".

Wtorek 1 lutego godz. 20 — „Bal Maskowy" opera Verdiego.

S.p. Bolesław Kardasiewicz

W ub. piątek wieczorem zmarł w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej w wieku 53 lat śp. podkomisarz Bolesław Kardasiewicz, zastępca kierownika Wydziału śledczego p.p. w Sosnowcu.

Ś. p. podkom. Kardasiewicz chorował zaledwie kilka dni i jeszcze w ub. wtorek po przeprowadzonej operacji czuł się dość dobrze.

Zmarły pozostawał w szeregach policji od chwili powstania Państwa Polskiego, w Zagłębiu zaś przebywał na stanowisku kierownika brygady kryminalnej od roku 1927. poświęcając swą pracę i cały wysiłek w kierunku zwalczania przestępczości, narażając się przy tym niejednokrotnie na niebezpieczeństwo.

Ś. p. kom. Kardasiewicz za zasługi położone na polu bezpieczeństwa odznaczony został trzykrotnie Krzyżem Zasługi.

Zmarły miał opinię jednego z najlepszych oficerów policji kryminalnej na terenie woj. Kieleckiego. — Zarówno wśród oficerów jak i szeregowych policji śp. kom. Kardasiewicz cieszył się ogólną sympatią. Również i wśród miejscowego społeczeństwa Zmarły cieszył się niemniejszą sympatią oraz zasłużonym szacunkiem i poważaniem.

To też wiadomość o śmierci śp. kom. Kardasiewicza wywołała powszechny żal.

Nie można pominąć milczeniem niezwykle przyjaznego ustosunkowania się Zmarłego do dziennikarzy i prasy, którą uważał zawsze za pierwszorzędny czynnik współpracy w walce z przestępczością.

Eksportacja zwłok śp. kom. Kardasiewicza nastąpi dzisiaj o godz. 16 ze szpitala Ubezpieczalni Społ. do kościoła w Nowym Sielcu; pogrzeb zaś jutro o godz. 15.30.

—oOo—

Porządek kolędy

W SOSNOWCU

Poniedziałek, dnia 31 bm. od godz. 14 ul. Smolna 2 księży.

Wtorek, dnia 1 lutego od godz. 11 ul. Kolejowa i Milowicka jeden ksiądz, od godz. 14 ul. Dekierta drugi ksiądz.

Czwartek, dnia 3 lutego od godz. 14 ul. Francuska jeden ksiądz, od godz. 14 ul. Szeroka, Niecała, Sąsiedzka i Topolowa drugi ksiądz.

Piątek, dnia 4 lutego od godz. 14 ul. Ciasna, Płocka i Obchód jeden ksiądz; od godz. 15 Kordonowa drugi ksiądz.

Sobota, dnia 5 lutego od godz. 10 rano ul. Wiejska, początek od Sobieskiego równocześnie obie strony i ul. Stara dwóch księży.

NA POGONI

Dn. 31 bm. ul. Książęca, Wileńska; dn. 3 lutego ul. Małobądzka, Daleka; dn. 4 lutego ul. Osiedle Robotnicze obok Bloków.

Podczas wizytacji księża zbierają ofiary na potrzeby parafii za pokwitowaniem.

Początek kolędy o godz. 2 po poł.

W DĄBROWIE

W nadchodzącym tygodniu księża kolędować będą ulice: 3 Maja i Żeromskiego.

Dobrowolne ofiary za pokwitowaniem przeznaczone są na spłacenie długu za parkan cmentarny.

—oOo—

× **PIĘKNY CZYN.** Zarząd Stow. Pań miłosierdzia przy paraf. W. N. M. P. w Sosnowcu składa serdeczne podziękowanie ks. wizytatorowi Ługowskiemu, za oddanie dla biednych, zostających pod opieką Stowarzyszenia otrzymanych w dniu swych Imienin, darów od uczenic gimnazjum E. Plater, które zamiast kwiatów, złożyły Czcigodnemu Solenizantowi produkty dla biednych a mianowicie: 15 kg. cukru, 15 kg. mąki, 18 kg. kaszy, 16 kg. grochu, 4 kg. słoniny. Piękny ten czyn, nigdy nie więdnących kwiatów, dobroci młodocianych serc, bo płynący ze współczucia i miłości bliźnich zostających w ciężkich warunkach życiowych — zasługuje na wielkie uznanie i służy jako przykład do naśladowania.

× **POZRYWANE ANTENY.** Wczorajsza gwałtowna wichura, połączona ze śnieżycą pozrywała bardzo wiele anten w całym Zagłębiu Dąbrowskim. Poprzewracane zostały również niektóre płoty.

Dzień imienin
P. PREZYDENTA RZPLITEJ

Dzień imienin Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego przypadający w dniu 1 lutego wolny będzie, jak już donosiliśmy, od nauki szkolnej. — Młodzież w dniu tym wysłucha nabożeństw.

Staraniem Federacji PZOO. i zarządu miejskiego w Ssonowcu odbędzie się w kościele parafialnym o godz. 10-ej uroczyste nabożeństwo na intencję Dostojnego Solenizanta.

Organizacje, Stowarzyszenia i obywatele Sosnowca proszeni są o wzięcie udziału w tym nabożeństwie.

W Będzinie nabożeństwo odprawione zostanie o godz. 10 a w Dąbrowie Górn. o godz. 8.30 dla szkół powszechnych, zaś o godz. 9.30 dla szkół średnich, organizacyj i instytucyj.

—oOo—

„Kolorowe serpentyny“
II PREMIERA KATOWICKIEJ „NADSCENKI“ RADIOWEJ

Beztroski humor — prócz popularnej świątecznej audycji Stanisława Ligonia „Przy żelaźnioku“ z Karlikiem i Gustlikiem — w dzisiejszym niedzielnym programie audycyj Rozgłośni Katowickiej Polskiego Radia reprezentować będą „Kolorowe serpentyny“ pióra Jerzego Tepy i Zbigniewa Lipczyńskiego.

W drugiej premierze „Nadscenki“ Teatru Wyobraźni autorzy w dowcipnym montażu muzyczno-słownym dadzą parodystyczny przekrój audycji Polskiego Radia. W „Kolorowych serpentynach“ każda rozgłośnia pokazana będzie przez pryzmat dowcipnej karykatury i łagodnej satyry.

Początek audycji, która będzie nadana na kilka rozgłośni polskich, o godz. 23.00.

—oOo—

Dyr. K. Gadomski
CZŁONKIEM KOMISJI MIĘDZYNARODOWEJ IZBY HANDLOWEJ

Dyrektor Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, p. mgr. K. Gadomski, został przez Prezydium Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Izby Handlowej zaproszony w charakterze członka Komisji dla spraw przewozów drogowych przy Międzynarodowej Izbie Handlowej.

W Komisji tej p. dyr. K. Gadomski reprezentować będzie interesy polskie wraz z b. ministrem p. Marianem Szydłowskim.

—oOo—

× **W SPRAWIE ZNIŻEK KOLEJOWYCH DLA UZDROWISK.** Związek Uzdrowisk Polskich złożył w Ministerstwie komunikacji memoriał w sprawie podniesienia dotychczasowych 33 proc. zniżek kolejowych w drodze powrotnej z uzdrowisk do 50 proc., jak również złożono wniosek w sprawie przyznania 50 proc. zniżek kolejowych w obie strony dla gości zagranicznych i dla lekarzy, udających się do uzdrowisk na różne zjazdy.

× **WIECZORNICA.** Stowarzyszenie b. więźniów politycznych w Sosnowcu — urządza w niedzielę, dnia 6 lutego br. o godz. 14 w sali Domu Ludowego w Sosnowcu, ul. Jasna 26, dla członków i ich rodzin wieczornicę, na program której złożą się: przemówienie deklamacje, przedstawienie sceniczne — fragment z 1905 r. Na zakończenie wspólna herbatka towarzyska.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica 11 błonica 6 (1 zgon), odra 3, róża 1, krztusiec 4, gruźlica 14 (4 zgony), jaglica 1.

× **PORANEK HARCERSKI.** Komisja porankowa zarządu Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu urządza w środę, dnia 2 lutego br. w sali kina „Zagłębie“ poranek dla dzieci, młodzieży i starszych, w wykonaniu szkoły powszechnej nr. 18, z następującym programem: Taniec tal morskich, Krakowiak, chór L.M. i K. firmy Deichsel wykona: F. Nowowiejskiego „Nasz Bałtyk“ i „O polski kraju święty“; Tygodnik PAT-a, film pt. „Bohaterowie Sybiru“. Początek poranku o godz. 11.30. Ceny miejsc: w loży 54 gr, balkon 40 groszy, parter 25 groszy.

Rozporządzenie ministra opieki społecznej
o kontynuowanie ubezpieczenia emerytalnego robotn.

W Dzienniku Ustaw R. P. nr 88 z dnia 29.12 1937 r. ukazało się rozporządzenie Min. Op. Sp., przywracające prawo do kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego (art. 11 ustawy ubezpieczeniowej) tym robotnikom, którzy przestali podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu — przed 1.I 1938 r., a którym upłynął już w swoim czasie przewidziany ustawą termin 13 tygodni, uprawniający ich do rozpoczęcia kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego.

Zainteresowani mogą więc przystąpić do kontynuowania tego ubezpieczenia w terminie do 31 marca 1938 r.

Należy przy tym zaznaczyć, że prawo do kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego mają ci robotnicy, którzy przebyli w ubezpieczeniu obowiązkowym conajmniej 150 tygodni składkowych, lecz nie są inwalidami pracy w zrozumieniu art. 154 ustawy ubezpiecz., tj. nie utracili dwie trzecie zdolności do zarobkowania.

Bliższych wyjaśnień udzielają biura Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie i w Zawierciu.

(W zamieszczonym wczoraj tekście powyższego rozporządzenia zakradł się błąd w zdaniu: ...tym robotnikom, którzy przestali podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu — przed 1.I 1934, a powinno być 1938).

Współpraca i pomoc społeczeństwa Zagłębia
na cele Związku Strzeleckiego

Od 1935 roku w Sosnowcu rozwija działalność Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego, skupiające **kilkuset członków.**

Regularnie opłacane składki przez członków, oraz organizowane imprezy przy współudziale sympatyków i poparciu społeczeństwa **poważnie zasilają fundusze Związku Strzeleckiego,** podnosząc poziom wyszkoleniowy i świetlicowy w oddziałach, w pierwszym rzędzie w mniej zamożnych oddziałach wiejskich.

Należy podkreślić ofiarność pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, którzy gremialnie wstąpili do Towarzystwa Przyjaciół wydatnie zwiększając miesięczne wpływy.

W myśl założeń statutowych wpływami dysponuje zarząd i komenda powiatu Z. S., przeznaczając **je na cele świetlicowe i mundurowe.**

Oddziały otrzymały z tych funduszów 100 płaszczy sukiennych, 200 kompletów mundurów drelichowych, 30 kompletów lekkoatletycznych wełnianych, 150 pasów skórzanych, ring bokserski, dyski, kule, granaty piłki do siatkówki i koszykówki, 3 biblioteki, 10 map Polski, oraz stałe subwencje na utrzymanie i wyposażenie świetlic. Przy niektórych oddziałach powstały koła przyjaciół i **akcja ta rozszerza się w oddziałach powiatu Będzińskiego.**

Dotychczasowa współpraca ze Związkiem Strzeleckim na odcinku zagadnień gospodarczych stworzyła stałe możliwości w realizowaniu planów pracy, zatwierdzanych przez walne zebrania i zjazdy.

Działalność Towarzystwa Przyjaciół kontrolowana jest przez komisję rewizyjną, inspektorów zarządu i komendy głównej Z. S. z Warszawy, oraz przez powiatowy zjazd delegatów, w którym uczestniczą również członkowie Towarzystwa Przyjaciół.

Zgłoszenia na członka Towarzystwa Przyjaciół należy kierować pod adresem: **Sosnowiec, Kołłątaja 17,** gdzie można uzyskać informacje we wtorki, środy i czwartki w godzinach 19—21.

—

W miesiącu grudniu ub. r. w lokalu Palais de Danse w Sosnowcu została urządzona przed świąteczna tombola żywnościowa przez Towarzystwo Przyjaciół przy wybitnym udziale zaproszonych pań i złożonym ofiarom w naturze, lub gotówce przez firmy, kupiectwo i poszczególne osoby Zagłębia.

Dochód z tomboli wynosi zł 605 (sześćset pięć).

Zarząd i komenda powiatu Z. S. w Sosnowcu tą drogą składa serdeczne podziękowanie paniom z Sosnowca — **A. Lewandowskiej, J. Lipnickiej, D. Puchalskiej, H. du Tatre, H. Wojciechowskiej, M. Zillingerowej, z Będzina A. Nowarowej, F. Forellowej, L. Jurkowej,** z Dąbrowy — **E. Pierzchałowej** za ofiarną współpracę przy organizowaniu i przeprowadzeniu tomboli, oraz wszystkim ofiarodawcom za okazaną pomoc w postaci złożonych fiar w naturze i gotówce.

Jeszcze jedno osiedle robotnicze
stanie w Sosnowcu

Jak się dowiadujemy, Towarzystwo osiedli robotniczych na skutek starań, poczynionych przez zarząd miejski w Sosnowcu z prezydentem Kiczkowskim udzieli miastu kredytów na budowę nowego osiedla robotniczego.

Jak wiadomo, jedno osiedle robotnicze zostało w ub. roku wykończone na Pogoni.

Nowe osiedle stanie **na Dębowej Górze** przy ulicy Krakowskiej. Mają być wybudowane dwa rodzaje domków, przy czym przy każdym z nich urządzony, będzie ogródek, podobnie jak na Pogoni.

Ile domków stanie na Dębowej Górze narazie niewiadomo.

Kurs handlowy dla kupiec.

I PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH W SOSNOWCU

Jak już donosiliśmy, Stowarzyszenie kupców polskich w Sosnowcu otwiera z dniem 4 lutego rb. czterotygodniowy kurs handlowy przeznaczony dla kupiectwa i pracowników handlowych. Wykłady odbywać się będą 3 razy w tygodniu tj. w poniedziałki, środy i piątki w godzinach wieczorowych od 20 do 22 w gmachu Państwowego Liceum Handlowego przy ul. Orlej (Pogoń) i obejmują: 1) uproszczoną księgowość wraz z kalkulacją i uproszczeniami rachunkowymi, 2) wybrane zagadnienia prawne, 3) sposoby regulowania rachunków, 4) świadczenia kupca, 5) zakup towarów na zasadzie analizy rynku zbytu, 6) organizacja sprzedaży w przedsiębiorstwie detalicznym, 7) reklamę detalisty.

Wykładać będą nauczyciele miejscowego gimnazjum kupieckiego Stowarzyszenia kupców polskich i wybitni specjaliści, praktycy życia gospodarczego.

Zapisy na kurs przyjmuje sekretariat Stowarzyszenia kupców polskich w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 9, gdzie udziela się również bliższych informacyj. Opłata za kurs wynosi 2 zł. od osoby. Początek wykładów 4 lutego punktualnie o godz. 20.

—oOo—

Uczczenie pamięci

Ś.P. ZOFII KOWALSKIEJ

Jak już donosiliśmy w Krakowie zmarła i tam została pochowana śp. Zofia Kowalska znana działaczka społeczna na terenie Sosnowca.

Dn. 28 bm. Samopomoc społeczna kobiet w Sosnowcu urządziła akademię żałobną ku czci Zmarłej, zaś dn. 4 lutego o godz. 7.30 rano odbędzie się w kościółku kolejowym msza żałobna za duszę Zmarłej.

—xx—

Pociąg popularny

DO KRYNICY

Z powodu nieodpowiednich warunków atmosferycznych mający być uruchomiony pociąg popularny do Krynicy w dniach — odjazd z Katowic w poniedziałek, dnia 31 bm. a powrót 4 lutego rano odwołuje się z tym, że pociąg popularny uruchomiony zostanie jako weekendowy.

Odjazd z Katowic w piątek, dnia 4 lutego rb. około godz. 23. Odjazd z Krynicy w niedzielę, dnia 6 lutego rb. w późnych godzinach wieczornych.

Powrót do Katowic dnia 7 lutego br. około godz. 5 rano.

Biura Podróży przyjmują zgłoszenia uczestników na pociąg popularny do Krynicy tylko do czwartku, dnia 3 lutego rb.

—oOo—

Na regulację

PRZEMSZY W SOSNOWCU

Na skutek interwencji prezydenta Sosnowca p. Kaczkowskiego Fundusz Pracy przyznał dla Sosnowca na dalszą regulację Przemszy w b. roku 370 800 zł.

—oOo—

Poranek-akademia

W SOSNOWCU

Jak już donosiliśmy, dzisiaj, jako w „Dniu Polaka z zagranicy“ urządzony zostanie o godz. 11 rano w Teatrze miejskim poranek - akademia.

Na program złożą się: przemówienie p. marsz. A. Boguckiego, śpiew solowy p. Haliny Romeyko (sopran), p. Mariana Porębskiego (tenor), p. Mariana Woźniczko (baryton) i p. J. Nowickiego (bas). Akompaniować będzie dyr. E. Horbaczewska. Bilety w cenie 50 gr. do nabycia w kasie teatru miejskiego od godz. 10 rano.

—oOo—

× **BĘDZIN NA SZKOLNICTWO.** W okresie IV Tygodnia Szkoły powsz. zebrano w Będzinie ze zbiórek ulicznych dn. 3 i 10 października ub. roku, z list składek dobrowolnych ofiar, sprzedaży nalepek i żetonów ogółem 964.15 zł. Ponieważ wydatki związane z pow. zbiórką wyniosły zł. 18.70 przeto czysty dochód z tej akcji wyniósł zł. 945.45. — Suma ta wpłacona została do PKO na rachunek Towarzystwa popierania budowy publicznych szkół powszechnych.

Kronika karnawałowa

BAL REZERWISTÓW W RATUSZU SOSNOWIECKIM

Zarząd grodzki Związku rezerwistów i Rada grodzka Rodziny rezerwistów w Sosnowcu urządzają we wtorek dnia 1 lutego br. w salach reprezentacyjnych Ratusza sosnowieckiego bal rezerwistów

Dochód z imprezy przeznaczony będzie na ufundowanie sztandaru.

Organizatorzy dokładają starań aby bal wypadł naprawdę imponująco, a liczni uczestnicy zbawy wynieśli jak najmilsze wrażenia.

Początek o godz. 21; stroje wieczorowe. Dla nietańczących pokoje bridgowe. Wejście tylko za okazaniem zaproszenia.

PODWIECZOREK TOWARZYSKI W „SAVOY'U“

Sekcja dochodów niestałych Koła opieki przy państwowym gimnazjum im. Staszica urządza w dniu 2 lutego br. w podziemiach restauracji „Savoy“ w Sosnowcu podwieczorek towarzyski z tańcami, atrakcjami artystycznymi, oraz szeregiem miłych, rewelacyjnych niespodzianek. Impreza powyższa tak skromnie zatytułowana kryje w sobie jednak myśl głębszą: **„Pomoc niezamożnej kształcącej się młodzieży“.**

W tych kilku słowach mieści się rzecz wielkiej wagi rzecz niepowszednia która zawsze i wszędzie winna być wysuwana na czoło naszych zagadnie: **„Utrwalenie naszej Niepodległości przez ewolucyjną budowę przyszłości“.** Najpewniejszą drogą i gwarancją tych nakazów jest oświata. Okażmy więc zrozumienie dla tej sprawy.

Uczestnicy zabawy mogą być pewni, iż organizatorzy podwieczorku dołożą wszelkich starań, by sowicie wynagrodzić obywatelskie ustosunkowanie się naszego ofiarnego społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego, tak wrażliwego na dolę biednej młodzieży. Początek podwieczorku o godzinie 17.

Kto nie otrzymał zaproszenia łaskawie raczy zwrócić się po nie pod nr. tel. 626-26. Zaleca się wcześniejsze zamawianie stolików.

BAL W GIMNAZJUM STASZICA

Zapowiadany już kilkakrotnie bal urządzany przez Koło opieki szkoły muz. im. Moniuszki w Sosnowcu w dniu 1 lutego w salach gimn. państw. im. Staszica w Sosnowcu wzbudził nadzwyczajne zainteresowanie społeczeństwa. Wobec zapewnionego udziału w zabawie bardzo dużej liczby osób, komitet organizuje różne miłe niespodzianki. Wesoły i radosny nastrój trwać będzie nieprzerwanie a zabawa przeciągnie się jak zwykle do białego rana.

WIECZORNICA RODZICIELSKA

Dnia 5 lutego br. o godzinie 21 w szkole powsz. nr. 4 przy ul. Prez. Mościckiego 18 w Sosnowcu Komitet rodzicielski urządza zabawą karnawałową. Wstęp 1.50; dochód przeznacza się na dożywianie dziatwy szkolnej. Zaproszenie można otrzymać w kierownictwie szkoły.

ZABAWA „CZWÓRKI“

Koło Przyjaciół przy 4 Zagł. Druż. Koł. Harc. im. ks. J. Poniatowskiego urządza dnia 5 lutego br. w sali Kolejowego Przysposobienia Wojskowego przy ulicy Kilińskiego w Sosnowcu „Zabawę taneczną“, na którą zaprasza wszystkich sympatyków „czwórki“ harcerki oraz harcerzy. Początek o godzinie 20.

REPREZENTACYJNY BAL W CZELADZI

Klub młodzieży im. Marsz. J. Piłsudskiego w Czeladzi urządza pod protektoratem pp. starostwa Boxów w sobotę dn. 5 lutego br w sali klubu urzędników Tow. „Saturn“ V bal reprezentacyjny. Początek o godz. 21. Wejście tylko za zaproszeniami. Doborowa muzyka do tańca, a bufet tani i obficie zaopatrzony we własnym zakresie.

ZABAWA B. ŻOŁNIERZY W. P. NA WSCHODZIE

Związek Finlandczyków, Związek Kaniowczyków i Żeligowczyków, Związek Murmańczyków i Związek Sybiraków, Okręgi Śląskie w Katowicach, organizacje należące do Okręgowej Reprezentacji b. żołnierzy Wojsk Polskich na Wschodzie, urządzają w niedzielę dnia 6 lutego br. w sali Domu oświatowego w Katowicach przy ulicy Francuskiej 12, wspólną koleżeńską zabawę taneczną na którą uprzejmie zapraszają swych członków, ich rodziny i sympatyków. Wstęp tylko za zaproszeniami, które są do otrzymania w Zarządach Okręgowych, nazwanych organizacyj, jakoteż u członków tych zarządów. Początek zabawy o godzinie 18. Ewentualny dochód przeznacza się na pomoc koleżeńską bezrobotnym członkom tych Związków.

BAL POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA

W sobotę dn. 5 lutego br. w salonach Kasyna oficerskiego pułku artylerii w Będzinie odbędzie się bal Polskiego Białego Krzyża. Początek o godz. 21. Dochód z balu przeznaczają organizatorzy na oświatę żołnierzy garnizonu.

Członkowie „Pracy Polsk.“

ZŁAMALI STRAJK W ZAKOPANEM

Strajk pomocników krawieckich w Zakopanem został złamany przez członków Zw. Zaw. „Praca Polska“ którzy podpisali umowę zbiorową z pracodawcami, twierdząc, że jest ona korzystną.

Członkowie Klasowego Związku Zawodowego umowy nie podpisali, strajkując nadal. Na tle tych różnic doszło już do szeregu incydentów.

Na marginesie statystyki wynalazczości

Polska nie należy do krajów o bogatej twórczości wynalazczej. Wymownie o tym świadczy statystyka zgłoszonych wynalazków i wzorów użytkowych, z której wynika, że Polska pod tym względem wlecze się na szarym końcu.

Warto dla przykładu przytoczyć kilka cyfr. Oto w 1935 r. zgłoszono wynalazków i wzorów użytkowych w celu opatentowania: w Niemczech, przodujących pod tym względem — 109.944, w Stanach Zjednoczonych Ameryki — 58 344, w Japonii — 57.633, w Anglii — 36.126, we Francji — 19.066, w Kanadzie — 10.882, w Polsce zaś tylko 4.557. Wyprzedzają nas w tej dziedzinie Włochy, Szwajcaria, Czechosłowacja, Austria, Belgia i Szwecja, a Węgry i Holandia wykazują niemal tę samą cyfrę, co Polska.

Jeśli się bliżej przyjrzymy naszej własnej statystyce wynalazczości, okaże się, iż na 1723 udzielonych w Polsce patentów, tylko 406 dotyczyło wynalazków krajowych, a reszta, tj. 1317, stanowiły patenty na wynalazki zagraniczne.

Powyższa statystyka ilustruje do pewnego stopnia napięcie procesów produkcyjnych w poszczególnych krajach. Kraje o wielkiej dynamice rozwoju przemysłowego, szukające nowych dróg dla swej produkcji, jak Niemcy i Japonia, idą w pierwszym szeregu wynalazczości.

I w Polsce zapewne wiele się zmieni pod tym względem. Dowodzi tego już obecnie stałe zwiększenie się liczby tych przedsiębiorstw, które występują z nowościami i ulepszeniami technicznymi w swej produkcji np. na Targach Poznańskich. Dowiadujemy się, że dyrekcja Targów już dzisiaj — na parę miesięcy przed ich otwarciem — otrzymuje od licznych wystawców zawiadomienia, iż wystąpią oni z nowymi ulepszonymi wzorami swych wytworów.

Mimo wszystko więc nie można twierdzić, by w zakresie modernizacji i ulepszeń technicznych produkcji przemysłowej panował w Polsce zastój.

M. Ch.

Kradzież

130 PAR BUTÓW

Onegdajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do składu Hersza Kugelfiészera w Będzinie przy ulicy Kołłątaja 24, skąd skradli 130 par butów wartości 1300 zł.

Zawiadomiona o włamaniu policja — prowadzi dochodzenie.

Wolność... Równość... Braterstwo...

NA MARGINESIE FILMU „KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI“

Znana wytwórnia „Libkowfilm“ wyprodukowała film pt. „Kościuszko pod Racławicami“. Scenariusz tego filmu opracowany został na podstawie licznych cennych dzieł naukowych i literackich.

W filmie „Kościuszko pod Racławicami“ zostały przedstawione czasy, gdy niepodzielną władzę na ziemiach Rzeczypospolitej dzierżył ambasador rosyjski — Igelstrom — despota, który gnębił i tępił wszystko co miało znamię polskości. Pod okiem króla polskiego i polskiego rządu dokonywały się aresztу i rewizje, wszędzie czyhało szpiegostwo, panoszyły się denuncjacje. Przemoc rosyjska srożyła się jak w podbitej prowincji.

Prześladowania te nie potrafiły jednak zabić w duszach Polaków uczucia patriotyzmu. Wśród młodzieży szlacheckiej, a zwłaszcza mieszczańskiej i włościańskiej idea zbrojnego wystąpienia przeciw obcej przemocy stawała się z każdym dniem popularniejsza i z każdym dniem zyskiwała coraz więcej zapalonych zwolenników.

Wieść o organizowanym powstaniu dotarła nawet do najdalej położonych rubieży Rzeczypospolitej. Zewsząd spieszyli ochotnicy gotowi złożyć życie na ołtarzu ojczyzny.

Brakło tylko człowieka, który tę rozpaloną płomieniem buntu i woli zwycięstwa masę potrafiłby zorganizować i popchnąć w ogień wojny z gnębicielami. Opinia powszechna widziała tylko jednego męża powołanego na stanowisko — Tadeusza Kościuszkę.

Kościuszko stanął na czele powstania. Pod hasłem równości, wolności i braterstwa, zjednoczył pod swym sztandarem wszystkich myślących i czujących po polsku patriotów. Na rynku krakowskim złożył przysięgę na wierność narodowi i ruszył na bój z nawałą rosyjską.

Szereg mniejszych i większych potyczek, aż przyszło do decydującej rozprawy pod Racławicami, gdzie przeciwko krociom wojsk moskiewskich stanęła szczupła armia powstańców. Ożywieni wolą zwycięstwa Polacy rozgromili Rosjan.

Z niebywałym realizmem została na ekranie przedstawiona epopea bohaterstwa Polaków w okresie powstania Kościuszkowskiego. Na tle zawieruchy wojennej rzucona jest wzruszająca historia rywalizacji dwóch oficerów polskich o piękną dziewczynę.

Premiera filmu „Kościuszko pod Racławicami“ odbędzie się wkrótce w Sosnowcu.

—oOo—

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI KOLEJOWYCH.** Policja aresztowała Stanisława Morysa, Wł. Żukowskiego, Jana Sosińskiego, wszystkich z Będzina, oraz Bolesława Orzechowskiego z Łagiszy, którzy kradli łom żelazny z wagonów. Aresztowanych osadzono w więzieniu.

PROGRAM RADIOWY

„DRUGA ŻONA“ — SŁUCHOWISKO

W niedzielę 30 bm. o godz. 18.55 teatr wyobraźni wystawia słuchowisko pt. „Druga żona“ zradiofonizowane w-g Korzeniowskiego przez Zb. Nopalkę i W. Trościankę. Reżyseruje H. Bogusławski. Słuchowisko to opisuje powikłania życiowe pułkownika, który nie wiedząc o tym wziął sobie za żonę kobietę o kompleksie Ksantypy. Pani pułkownikowa zapędziła męża w kozi róg. Nie pomogły nawet rady przyjaciela generała, który probował zbuntować męża. Czyżby jednak dla rodzaju męskiego nie zostawił autor choć trochę satysfakcji? Rozwiązanie tego problemu znajdą słuchacze w słuchowisku.

CLAUDIO ARRAU GRA DLA RADIOSŁUCHACZY

Dnia 30 bm. o godz. 21.45 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radia Claudio Arrau, pianista o światowej sławie, pochodzący z Chile. Claudio Arrau odegra pełne ognia utwory de Falli i Granadosa, oraz sonatę Halfftera. Tegoż dnia zwraca uwagę poranek symfoniczny z Poznania o godz. 12.03, w czasie którego symfoniczna orkiestra poznańska pod dyr. Z. Latoszewskiego wykona Francka symfonię d-moll i Zadora „Kaprys węgierski“.

NIEDZIELA 30 STYCZNIA

6.15 „Surmy śląskie“ w wyk. kwartetu orkiestry KPW w Katowicach 6.30 Z werwą i humorem (płyty) 7.40 Kolędy i pastorałki w wyk. chóru mieszanego Śląskiego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach 8.15 Gazetka rolnicza 8.30 Koncert życzeń 8.50 „Obornik podstawą gospodarstwa“ pogadanka 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie 10.30 Giacomo Puccini: „Cyganeria“ skrót opery (płyty) 11.30 „Bitwa narodów pod Lipskiem“ reportaż 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Poranek muzyczny w wyk. orkiestry symfonicznej m. Poznania 13.00 „Teatralny ruch ludowy na Śląsku i jego obecna struktura organizacyjna“ pogadanka 13.10 „W Castrop“ fragment z życia polskich robotników w Westfalii z powieści Edmunda Osmańczyka 13.30 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Janina Paszkowska — piosenki, Jan Bereżyński — fortepian, Oktet salonowy Stefana Rachonia 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Z życia bezdomnych“ pogadanka 15.55 „Co słychać na Śląsku?“ 16.05 Suita na orkiestrę smyczkową w wyk. orkiestry smyczkowej. Transmisja ze studia na wystawie radiowej w Łodzi 16.45 „Anielcia i życie“ powieść mówiona 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie 18.55 Powszechny teatr wyobraźni: „Druga żona“ w-g Jana Korzeniowskiego 19.55 Koncert rozrywkowy w wyk. tria rozgłośni katowickiej 20.00 „W niedziela przy żeleźnioku“ audycja regodna 20.30 Wiadomości sportowe 20.40 Przegląd polityczny 21.00 Wiadomości sportowe 21.15 „Humor krakowski na cenzurowanym“ wesoła audycja 21.45 Recital fortepianowy Claudo Arrau 22.25 Muzyka lekka z płyt. 23.00 Druga premiera katowickiej „Nadscenki“: „Kolorowe serpentiny“ lekka audycja muzyczno-słowna.

Nowa seria „milionerów”

Pisaliśmy już pokrótce o wyniku losowania miliona, który padł na nr 17270 w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy czterdziestej loterii klasowej. Dzisiaj dorzucamy jeszcze garść szczegółów i podobizny szczęśliwych graczy.



P. Stefan Kondys doszedł do fortuny w dość niezwykły sposób. Oto jak opowiada on o tym szczęśliwym wydarzeniu:

— Brałem udział w zawodach lekkoatletycznych, które od czasu do czasu urządza Oddział Związku Rezerwistów w Rabce. W biegu na 5 km znalazłem się u mety pierwszy w dobrym czasie i w dobrej formie, co tak ucieszyło wielkiego entuzjastę wychowania fizycznego i sportów w ogóle, p. Andrasza, właściciela kolektury, iż z własnej inicjatywy ofiarował mi nagrodę w wysokości 40 zł. Wstąpiło we mnie jakieś natchnienie, że te pieniądze przyniosą mi szczęście, poprosiłem więc pana Andrasza o ćwiartkę losu do czwartej klasy i zapłaciłem za nią wygraną nagrodą. Przeczucie nie omyliło mnie, gdyż rzeczywiście na nabyty w ten sposób numer losu padła wygrana miliona złotych.

— Faktycznie więc otrzymał pan za swój wyczyn sportowy 200.000 złotych?

— Nie zupełnie, gdyż koledzy moi, pp. Jan Mrożek i Ignacy Sienkowiec prosili mnie o dopuszczenie ich do spółki, na co się zgodziłem oddając im połowę swojej ćwiartki. W ten sposób ja wygrałem 100.000 złotych, resztą zaś podzielili się moi wspólnicy.

— Co pan zamierza zrobić z osiągniętą gotówką?

— Posiadam liczną i niezamożną rodzinę, chcę więc jej przede wszystkim zapewnić byt. Co do mnie jestem z zawodu murarzem, teraz jednak pragnąłbym się wziąć do handlu, bo czuję, że posiadam zdolności w tym kierunku. Będę zresztą dalej próbował szczęścia w grze na loterii, bo nowy podział losów na 5 części i zmniejszenie ich ilości ze 195.000 na 160.000 zdaniem moim, zwiększają szanse wygrania.



Na fotografii widzimy pp. **Franciszka Gawrona** (Rabka), **Jana Opalińskiego** (Chabówka), **Józefa Pająka** (Sucha), **Tadeusza Kohaka** (Chabówka), **Szczepana Trzopa** (Chabówka), **Władysława Czyszczoja** (Chabówka), **Piotra Brożka** (Chabówka), **Józefa Świecha** (Rabka), oraz dwie małżonki tych ostatnich. Reprezentują oni spółkę koleżeńską złożoną z 20 funkcjonariuszów kolejowych. Spółka ta nabywa stale pewną ilość części losów, a wygraną członkowie dzielą się pomiędzy sobą. Ponieważ wśród tych losów znalazła się ćwiartka nr 17270, każdy z członków spółki otrzymał po 10.000 zł. By ułatwić im podział, Dyrekcja Polskiego Monopolu Loteryjnego zamiast jednego czeku na 200.000 zł, wystawiła 20 czeków na Bank Gospodarstwa Krajowego, po zł 10.000 każdy.

Członkowie spółki wyrazili wielkie zadowolenie z podziału losów na 5 części, gdyż zwiększa to szanse wygrania, zwłaszcza wobec zredukowania ilości losów o 35.000.

Właścicielka trzeciej ćwiartki pani I. M. z Cieszyna nie zgłosiła się jeszcze do zrealizowania wygranej.



Ostatnia wreszcie ćwiartka znalazła się w posiadaniu **p. Julii Lubowej**, właścicielki pracowni i sklepu masarskiego w Rabce. Na nr 17270 gra ona już od kilkunastu lat i cierpliwość jej została sowicie nagrodzona. Początkowo gdy powiadomiono ją o wygranej przyjęła to za żart: uwierzyła dopiero zapewnieniom kolektora.

Pani Lubowa pozostała wierna i nadal swemu ulubionemu numerowi, zaopatrując się niezwłocznie w los do pierwszej klasy czterdziestej pierwszej loterii klasowej, bo ciągnienie rozpoczyna się 17 lutego rb.

Wszystkie wygrane w tej loterii, z milionem na czele, dzielić się już będą, nie pomiędzy czterech, jak dotychczas, lecz pomiędzy pięciu graczy, co — jak to słusznie podkreślili nowi milionerzy — łącznie ze zmniejszeniem ilości wypuszczonych numerów ze 195.000 na 160.000 ogromnie wzmoże szanse wygrania.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **CZYTELNIA I BIBLIOTEKA PMS. W ZAWIERCIU.** Przy bibliotece PMS. w Zawierciu (ul. Kościuszki 33) została w tych dniach otwarta publiczna czytelnia, zaopatrzona w dzienniki miejscowe i zamiejscowe, w ilustrowane roczniki czasopism naukowych, literackich i społecznych. Czytelnia, do której wstęp jest bezpłatny, cieszy się dużym zainteresowaniem. Czynna jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 20. Również biblioteka PMS. w Zawierciu zasilona w dzieła literackie w zakresie beletrystyki obsługuje coraz szerszy krąg czytelników. Szczególnie godna podkreślenia jest inicjatywa zarządu P. M. S. z p. dyr. S. Wesołowskim, rozciągnięcia zasięgu biblioteki na członków różnych organizacyj zawodowych i społecznych na b. przystępnych warunkach bo za opłatą zaledwie 10 gr. miesięcznie.

× **IMIENINY P. PREZYDENTA R.P.** Staraniem międzyszkolnej komisji pozaszkolnej w Zawierciu, z okazji imienin P. Prezydenta R.P. prof. Ignacego Mościckiego w dniu 1 lutego br. o godz. 10 rano w miejscowym kościele parafialnym w Zawierciu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo.

× **ODCZYT.** Dziś tj. w niedzielę o godz. 10 rano w sali Domu ludowego TAZ w Zawierciu zostanie wygłoszony odczyt przez p. T. Pilca z Krakowa pt. „Istota faszyzmu“. Wstęp za dobrowolną opłatą.

Kino „STELLA“ Nieusprawiedliwiona godzina.

KRONIKA OLKUSZA

× **WALNE ZEBRANIE ZW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.** Dzisiaj w lokalu rzemieślników i kupców w Olkuszu przy ul. 3 Maja, o godz. 16 w drugim terminie, odbędzie się walne roczne zebranie Związku właścicieli nieruchomości m. Olkusza, na którym m. in. przewidziane są: zmiana §§ 1 i 4 stat. i wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej.

„ORZEŁ“ — Ucieczka Tarzana. — Nad program: popisy mistrza Gawła na harmonijce i pile.

× **ZABAWY W DNIU 1 LUTEGO.** W sali p. Bobrzeckiego — tradycyjny bal mieszczański. Prezydium komitetu balu stanowią prezesi organizacyj społecznych w Olkuszu. Tańce będą prowadzić pp. Zbieg, inspektor Wojak, mgr. Krokosz, Burzyński i dr. Kalista.

W salach Resursy obywat. — wielka zabawa Stow. „Rodzina Policyjna“. — Atrakcje: wybór królowej balu i księcia karnawału.

W sali Domu ludowego przy ul. Ign. Daszyńskiego wielka zabawa Związku metalowców i pokrewnych zawodów. — Komitet zabawy stanowią ci przedstawiciele organizacyj, którzy brali udział w uroczystości przemianowania ulicy Szpitalnej na ul. Ign. Daszyńskiego.

CHCĘ BYĆ PIĘKNĄ.

Czy retusz jest szkodliwym dla cery?

Od szeregu lat retusz czyli maquillage został uznany za niezbędne uzupełnienie codziennej toalety każdej kobiety dbającej o swój wygląd zewnętrzny; w związku z tym spotkać się często można z wyraźną przez panie obawą czy retusz nie niszczy im cery i nie przyśpiesza jej przedwczesnego starzenia się.

Pytanie to ze względu na jego aktualność i słuszne zainteresowanie ogółu kobiet tak ważnym dla nich dzisiaj problemem, zmusza do udzielenia obszernej odpowiedzi. Otóż przede wszystkim

retusz nie niszczy cery,

przeciwnie zrobiony starannie po uprzednim oczyszczeniu skóry, chroni ją przed zniszczeniem i tworzeniem się defektów. Nieodzownym warunkiem racjonalnego retuszu jest przestrzeganie czystości i higieny skóry, oraz koniecznośś posługiwania się kosmetykami w najwyższym gatunku, wyrabianymi w kraju i dzięki temu najbardziej dostosowanymi do rodzaju cery Polek. Kosmetyki stosowane codziennie do twarzy nawet w celu jej upiększenia muszą zawierać

składniki higieniczne, roślinne i odżywcze dla skóry.

Tylko takie bowiem preparaty dają gwarancję racjonalnej pielęgnacji cery i zachowania przez długie lata jej świeżego wyglądu.

Jak winien wyglądać racjonalny retusz czyli maquillage?

Na to pytanie trzeba sobie z góry odpowiedzieć, że dziewięć kobiet na dziesięć spotykanych na ulicy ma zły i nieodpowiedni retusz. Istnieją dwa zasadnicze elementy, które decydują o charakterze retuszu: jest to forma i barwa.

Coprawda układu twarzy nie można dobrowolnie zmienić bez pomocy chirurgii plastycznej, jednakże modyfikacja rysunku brwi i ust oraz odpowiednie uróżowanie policzków pozwolą nadać twarzy nowy zupełnie wygląd. Drugim ważnym warunkiem dobrego retuszu jest odpowiednie dobranie barwy.

Kolor włosów i kolor oczu winny harmonizować z ogólnym tonem retuszu.

Ponadto retusz winien być indywidualnie dostosowany, podkreślać urodę i uwypuklić jej cechy charakterystyczne. Kopiowanie nie własnej twarzy retuszu popularnej gwiazdy ekranu może być porównane z włożeniem sukni uszytej na inną osobę. Przy retuszu twarzy nie może być mowy o standarcie. Każda dbająca o swoją powierzchowność pani winna opracować dla siebie własny retusz. Artykuł niniejszy zawiera jedynie kilka podstawowych wskazówek jak to zrobić.

A więc przede wszystkim jak należy wykonać retusz czyli maquillage?

Racjonalny zabieg upiększający czyli retusz składa się z trzech aktów: 1) oczyszczanie, 2) upiększanie właściwego, 3) aktu zakończenia.

Przed przystąpieniem do zabiegu upiększającego należy przede wszystkim

dokładnie oczyścić skórę twarzy,

bez względu na jej rodzaj, galaretką oczyszczającą. Panie o cerze tłustej winny następnie zmyć twarz tamponikiem z waty, zwilżonym w płynie tonicznym i dokładnie osuszyć. Pamiętać należy, że podstawowym warunkiem ładnego retuszu jest zdrowa i dobrze utrzymana cera, zaś zastosowanie kosmetyków jest już tylko uzupełnieniem zabiegu właściwego.

Przed balem lub większym przyjęciem należy użyć jako podkładu pod retusz przy cerach tłustych płynu wybielającego i matującego cerę, zaś przy cerach suchych lub normalnych, kremu upiększającego pod puder. Przy częstym stosowaniu retuszu należy przy cerach tłustych używać pod puder kremu upiększającego dla cery tłustej, względnie kremu odmładzającego i regenerującego tkanki (konieczny dla pań po 30 roku życia), gdyż płyn wybielający nie powinien być zbyt często stosowany ze względu na zbytnie wysuszanie cery.

Na policzki nakłada się delikatnie róż higieniczny w galaretce, odpowiednio dostosowany do karnacji ciała. W okresie miesięcy zimowych

najwłaściwszym jest użycie różu w galaretce,

który równocześnie ochrania i upiększa.

Całą twarz należy obficie zapudrować, dobierając puder w odcieniu jaśniejszym. Zimą puder odgrywa specjalnie ważną rolę, gdyż równocześnie upiększa i matuje skórę, oraz ochrania ją przed wpływami atmosferycznymi. Na pudrze nie wolno robić oszczędności i należy używać zawsze tylko najlepszego. Ma się wówczas pewność, że nie zawiera on składników szkodliwych dla cery.

Na zakończenie należy odświeżyć wargi odpowiednią pomadką higieniczną, zaś brwi przyciemnić ołówkiem, dobranym do barwy włosów.

Kardynalnym warunkiem racjonalnej pielęgnacji cery jest gruntowne oczyszczenie skóry z retuszu przed udaniem się na spoczynek.

W tym celu należy tamponik z waty nasycić galaretką oczyszczającą i przetrzeć nim kilka razy twarz w kierunku od nosa do ucha. Potem dokładnie zmyć twarz wodą ciepłą, przegotowaną i mydłem, spłukać wodą o temperaturze pokojowej.

Po umyciu twarz dokładnie osuszyć.

Osoby po 30 roku życia winny zastosować na noc bez względu na rodzaj cery odżywczy krem przeciwzmarszczkowy, względnie krem odmładzający. Osoby ze specjalnymi skłonnościami do zmarszczek, posiadające cerę zwiotczałą, lub bardziej zniszczoną winny stosować wieczorem rewelacyjną odżywkę hemoglobinową, regenerującą tkanki i znakomicie wygładzającą zmarszczki. Działa ona bardzo radykalnie i daje szybko widoczne efekty.

Jak widać z powyższego umiejętność wykonania racjonalnego retuszu odgrywa poważną rolę u kobiet dbających o swój estetyczny wygląd zewnętrzny. Człowieka najczęściej ocenia się według jego twarzy, zaś psychologowie twierdzą, że

wszystkie cechy charakteru wypisane są na twarzy i rękach.

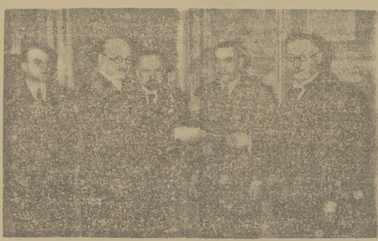
Twarz kobiety nie musi być piękna, lecz powinna być ciekawą i pełną wyrazu oraz interesującą, to zaś osiągnąć może przy pomocy odpowiedniego retuszu.

Dr. J. Świtalska.

OD REDAKCJI. P. T. Czytelniczki, które chciałyby zasięgnąć informacji w sprawie pielęgnowania swej urody, mogą przysyłać zapytania pod adresem K. Z. Porady i wskazówki na zadawane pytania będą ukazywały się w rubryce p. t. „Skrzynka kosmetyczna".

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie ma zastosowanie „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno - chemiczne Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne. 217



WRĘCZENIE PAŃSTWOWEJ NAGRODY LITERACKIEJ

Na zdjęciu naszym moment wręczenia przez p. ministra WR i OP prof. Wojciecha Świętosławskiego państwowej nagrody literackiej za rok 1937 laureatowi tej nagrody, znakomitemu krytykowi p. Wacławowi Borowemu.

Premiowane książeczki PKO.

W publicznym premiowaniu wkładów oszczędnościowych serii V grupy A premie po zł 50 padły na n-ry: 400061 400205 400309

401314	401655	401854	401887	402287	402775
402786	403535	403567	404110	404649	404926
405007	405420	405579	405891	405993	406112
406124	406215	406230	406373	406431	406169
406600	106687	407100	407130	407510	407531
407947	108018	4008534	408646	408658	408813
408890	108892	409099	409920	410762	410770
410846	411425	412223	412364	412915	413164
413224	413486	414240	414810	414331	415249
415570	416205	416458	416651	416669	416739
418094	418378	418503	418518	418540	418552
418661	418975	418986	419300	419848	419980
120282	420419	420469	420784	421063	421373
421686	421818	422386	422750	423262	423289
423660	423676	423812	424482	424600	424605
424844	425059	425764	425891	426105	426245
427111	427833	427985	428114	428115	428208
428707	4288212	429147	429149	429395	429420
429569	429817	430337	430462	430468	431042
431143	431369	431511	431532	431724	431856
432090	432163	432344	432438	432525	433689
434104	434462	435245	435331	435375	435602
436034	436103	436269	436316	437995	438194
438207	438260	438520	438614	439106	439208
440204	440374	440550	440653	440741	441072
441130	441158	441263	441320	441365	441376
441715	441853	442262	442326	442492	443165
443245	443398	443806	443975	444043	444129
444560	444889	444961	445207	445347	447286
447900	448180	448329	449248	449477	449488
449764	449801	449831	449976	450001	540011
450206	450814	450916	451401	451945	451946
451979	452124	452267	452365	452361	452861
452900	453265	[illegible]	453708	453845	454035
454221	454317	454461	454841	455004	456011
455475	455671	456077	456174	456305	456507
456516	456694	457005	457450	458024	458077
458078	458311	458471	458499	458684	458988
459807	459820	459958	460018	460317	461113
461443	461471	461758	461999	462621	462679
462780	463005	463131	463454	449595.	

Aforyzmy

Cichy śmiech jest oznaką kpin — a głośny.. oznacza głupotę.

Najtrudniejszą sztuką do odegrania jest.. życie.

Małżeństwo jest dwuosobowym parlamentem, w którym podczas głosowania kobieta ma zawsze większość.

Kobiety to demony, które prowadzą przez drzwi raju do piekła.

W pogoni za szczęściem niejeden go przeskakuje.

Gmach szczęścia można budować tylko na gruncie miłości, nie zaś litości.

Henryk Sienkiewicz

Rozbudowa osiedla w Bukownie

Fundusz Pracy przyznał 65 tysięcy

Wojewódzki Fundusz Pracy przyznał w tych dniach na rozbudowę osiedla Bukowno pod Olkuszem sumę 65 tys. złotych.

Suma ta zostanie użyta przez zarząd m. Olkusza, jako właściciela osiedla, w pierwszym rzędzie na wykończenie basenu głównego, oraz tych wszystkich urządzeń i uzbrojeń terenu zakupionego przez zarząd m. Sosnowca, na których w bież. roku staną pomieszczenia na tysiąc dzieci z Sosnowca.

Należy zaznaczyć, że wybudowane na osiedlu wille, są zajmowane na stałe przez urzędników z Sosnowca i Katowic, którzy, dzięki możliwemu połączeniu, mogą codziennie wyjeżdżać do zajęć i powracać do domu.

SPORT

TURNIEJ FINAŁOWY HOKEISTÓW

W Katowicach rozegrany został pierwszy eliminacyjny mecz hokejowy do mistrzostw Polski pomiędzy lwowskimi Czarnymi (mistrz Lwowa) a Pogonią katowicką (wicemistrz Śląska). Mecz wygrali Czarni w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0). Obie bramki zdobył Jasiński.

FIASKO WYPRAWY PINGPONGISTÓW

W dalszym ciągu mistrzostwa świata w pingpongu w Londynie rozpoczęte zostały rozgrywki indywidualne, podczas których najlepszy polski pingpongista Erlich został niespodziewanie pokonany przez Amerykanina Schiffa w stosunku setów 2:3. Inni gracze polscy, z wyjątkiem Gutka, zostali również w pierwszych rundach wyeliminowani, natomiast w grze podwójnej para Erlich—Gutek przeszła do trzeciej rundy.

KIELECKI OKRĘG KOLARSKI ZLIKWIDOWANY

Zarząd Pol. Zw. Kolarskiego uchwalił czasowo zlikwidować okręg kielecki, — przydzielając jednocześnie Radom do warszawskiego, okręg Kielce do krakowskiego a Częstochowę do łódzkiego okręgu.

P. BERLINER SĘDZIĄ HONOROWYM

Wydział spraw sędziowskich PZPN. na ostatnim posiedzeniu nadał kilkunastu członkom godność członków honorowych. Między in. odznaczony został p. Berliner z Sosnowca, członek WSS-u przy Zagłębiowskim OZPN.

Warszawa--Ocean Lodowaty

PRZEZ TELEFON

Oryginalną rozmowę telefoniczną przeprowadził w jednym z hoteli warszawskich pewien cudzoziemiec. Zażądał mianowicie połączenia ze statkiem rybackim, znajdującym się na połowach na Oceanie Lodowatym. Połączenie to zostało dokonane za pośrednictwem jednej z holenderskich stacji teleradiowych. Czas nawiązania łączności ze statkiem, znajdującym się na pełnym morzu w odległości 3500 klm od Warszawy wynosił 25 minut.

Rozmowa trwała 9 minut i słyszana była dobrze w obu kierunkach. Cudzoziemiec zapłacił za nią 99 złotych.

Filmy polskie

WE FRANCJI

W ciągu ostatnich dziesięciu lat wyświetlano we Francji 10 filmów polskich. Repartycja tych obrazów w okresach rocznych jest dość nierówna. W roku 1928 wyświetlano na ekranach francuskich 2 filmy polskie, w dalszych latach zaś podług tabeli następującej: 1929 (1), 1930 (1), 1932 i 1933 (po 4 filmy) 1934 i 1935 (po 1 filmie). W latach 1927, 1931, 1936 i 1937 nie wyświetlano we Francji żadnego filmu polskiego, nie licząc oczywiście galowego przedstawienia na Wystawie w roku ubiegłym.

Plany lotnika-

MILIONERA-FILMOWCA

Howard Hughes jest jedną z najciekawszych postaci w świecie artystycznym Stanów Zjednoczonych. Milioner ten ukochał przede wszystkim dwie dziedziny życia nowoczesnego: lotnictwo i film. Przygotowuje się obecnie do raidu naokoło świata bez lądowania. Hughes zamierza dokonać tego fantastycznego raidu w towarzystwie mechanika i radiotelegrafisty. Aprowizacja dokonywana była by w powietrzu. Perypetie podróży byłyby transmitowane przez jedną z amerykańskich rozgłośni. Hughes postanowił wyruszyć w kwietniu lub maju bieżącego roku.

CI, Z KTÓRYMI WALCZY ROOSEVELT.

60 WŁADCÓW
STANÓW ZJEDNOCZONYCH

— Jest w Stanach Zjednoczonych 60 rodzin, które na skutek nieprawdopodobnych fortun mają w ręku dwie trzecie finansów Ameryki. Musimy walczyć z tym faktem...

Te słowa wypowiedział minister spraw wewnętrznych Stanów Zjednoczonych Harold L. Ickes.

Rewelacyjne są te słowa, jeśli sobie uświadomimy, że finanse Ameryki wynoszą 360 miliardów dolarów, a więc fortuna owych 60 rodzin równa się 240 miliardom dolarów.

ŹRÓDŁEM ZŁOTA — NAFTA

Mimo tej astronomicznej sumy, obserwuje się ciągle w Ameryce fakt, że miliarder, umierając, zostawia zastanawiająco mało gotówki swym spadkobiercom. Dzieje się to zapewne dlatego, że ze względów podatkowych bogacze rozdają swe majątki jeszcze przed śmiercią „ciepłą ręką“.

Największy spadek notowany w ciągu lat ostatnich otrzymali sukcesorowie zmarłego w r. 1927 Paynea White, nafciarza. Był to spadek wynoszący 186 milionów dolarów.

Większość majątków miliarderów ma właśnie swe źródło w nafcie. Nafta stworzyła majątek Rockefellerów. Na nafcie zbogacili się Harknessowie, Whitneyowie, Archboldowie, Rogersowie, Bedfordowie i inni.

DRUGI PO ROCKEFELLERZE

Wszyscy zgadzają się na to, że najbogatszą z owych 60 rodzin pozostaje wciąż rodzina Rockefellerów.

Komu jednak przypada w udziale drugie miejsce po Rockefellerze?

Przed kryzysem przyznawano je Henrykowi Fordowi i jego synowi Edselowi. Nie wszyscy jednak członkowie rodziny Fordów są tak bogaci. Henryk Ford jest bezlitosny dla tych krewnych, którym się nie powiodło w interesach. Jeden z rodzonych braci Forda musiał w wieku lat 70 ogłosić upadłość, Henryk Ford zaś nie myślał mu nawet pomagać.

Największymi konkurentami na drugie miejsce są dla Forda Mellonowie oraz Du Pontowie.

Andrew Mellon zmarł w zeszłym roku, zapisawszy olbrzymi majątek swemu miastu rodzinnemu Pittsburgowi, wspaniałą galerię obrazów i wcale nie zły mająteczek swej rodzinie. Du Pontowie zaś dorobili się olbrzymiej fortuny na fabryce amunicji, założonej jeszcze podczas wojen napoleońskich, robiąc fantastyczne interesy podczas ostatniej wojny.

15 MILIARDERÓW W JEDNEJ SALI

Ekonomista amerykański Lundberg, autor dzieła o fortunie owych 60 najbogatszych rodzin, stawia na drugim miejscu nie Forda, Mellona czy Du Ponta, ale rodzinę Morganów. John Pierpont Morgan zmarły w roku 1913, zostawił 70 milionów dolarów, które syn jego w czasie wojny wielokrotnie pomnożył, ale opinia amerykańska wie, że ostatnio jeden z Morganów nie płacił kilka lat podatków, twierdząc, że nie ma pieniędzy...

Lundberg uważa, mimo to, Morganów za godnych drugiego miejsca, gdyż traktuje całą rodzinę, składającą się z 15 członków jako jedną całość. A razem tych 15 bogaczów ma majątek wynoszący... 728 milionów dolarów.

Lundberg ma o tyle rację, że tych 15 bogaczów są to jednocześnie najściślejsi wspólnicy do interesów. Dość powiedzieć, że w słynnym banku Wallstreet 23 jest sala, w której stoi piętnaście biurek piętnastu członków rodziny Morganów. Pracują oni przy tych biurkach w wspólnej sali.

ZWIĄZKI Z ARYSTOKRACJĄ

Ekskluzywny charakter owych 60 rodzin miliarderów amerykańskich wyraża się przede wszystkim w ich małżeństwach. Weszło w zwyczaj, że „księżniczki dolarów“ poślubiają prawdziwych książąt europejskich, lub co najmniej baronów, czy hrabiów. Tak się dzieje jeszcze od zeszłego stulecia.

Panna Astor, do której rodziców należą cała dzielnice Nowego Jorku, poślubiła księcia Obuleńskiego. Panna Gould, córka magnata kolejowego jest hrabiną Castellane. Panna Rogers, córka nafciarza, poślubiła hrabiego Salm. Panna Levi-Leiter, córka właściciela największych magazynów w Chicago, jest obecnie małżonką wicekróla Indyj, lorda Curzona. Panna Field wyszła za mąż za admirała floty brytyjskiej księcia Beatty.

Rodzina Vanderbiltów spokrewniła się wielokrotnie z szeregiem europejskich rodów arystokratycznych.

„Księżniczka azbestu“ panna Manville, wyszedłszy za mąż za hrabiego Bernadotte, stała się krewną króla szwedzkiego.

I MEZALIANSE...

Bywają, oczywiście, i w sferze miliarderów mezalianse. Miłość nie oszczędza nawet bogaczów.

Syn bankiera Stillmana, wnuk Rockefellera zakochuje się i żeni z córką kucharza swego ojca.

Syn miliardera Rhinelandera ożenił się, o zgrozo! z córką szofera-murzyna. Szofer i murzyn, czy może być większy despekt dla amerykańskiego bogacza?

Do mezaliansów zaliczają owi miliarderzy także z pewnością małżeństwo córki milionera Mackaya ślicznej miss Ellin z słynnym kompozytorem Irwingiem Berlinem.

Najczęściej jednak bogacze żenią się między sobą, nawet w tej samej rodzinie, by nie rozdrobnić nic z cennej fortuny.

„Syn nieba“ — Norwegiem
Tajemnicze zaginięcie aktora filmowego

Amerykańskie miasto filmowe Hollywood ma znów nowy, sensacyjny temat do rozmów, który wszystkich jego mieszkańców interesuje. Charlie Chan, chiński aktor, przebywający już od szeregu lat w Stanach Zjednoczonych, nagle zaginął na krótko przed rozpoczęciem nakręcania filmu, w którym miał grać główną rolę. Obecnie, jak podają amerykańskie dzienniki, szuka go cała Ameryka. Dotychczas nie jest wyjaśnione, czy aktor uległ jakiemuś nieszczęśliwemu wypadkowi, czy też jego zaginięcie jest tylko trickiem reklamowym, który ma zapewnić powodzenie nowemu filmowi.

Przy badaniu przez policję sprawy „Chińczyka“ Charlie Chana, okazało się, że w rzeczywistości nie jest on Chińczykiem. Zaginiony „syn nieba“ nazywa się Werner Oland a jego rodzice, zarówno ojciec, jak matka są czystej krwi Norwegami.

Sekta religijna
walczyła dwa dni z policją

Z Rio de Janeiro donoszą, że w Parnambuco miała miejsce oryginalna i krwawa walka uliczna, która toczyła się przez dwa dni.

Tło tej sprawy było następujące: Mianowicie w Parnambuco istniała od wielu lat sekta religijna, którą władze rozwiązały, a tym samym odmówiły jej prawa zebrań. Członkowie sekty jednak do tego zakazu zupełnie się nie dostosowali, a policja swoją drogą nie dopuszczała do zebrań, które chcieli odbywać w swej świątyni.

Wobec tego sekta była zmuszona wyrzec się odprawiania nabożeństw w świątyni i przeniosła się do jednego z domów, gdzie kontynuowała swoje praktyki. Gdy do tego domu usiłowała wkroczyć policja, z okien kamienicy posypał się grad kul rewolwerowych. Policja również zaczęła ostrzeliwać dom, jednak bezskutecznie. Dopiero po dwóch dniach zaciekłej strzelaniny zdołała policja wejść do domu. Spośród sekciarzy zginęło 150 ludzi, miejscowe straty ponicsła policja.

PREMIA DLA PRENUMERATORÓW
„KURIERA ZACHODNIEGO“

Dążąc nieustannie do udoskonalania naszego dziennika i dawania naszym stałym Czytelnikom największych korzyści nawiązaliśmy kontakt z Towarzystwem wydawniczym „Bluszcz“ uzyskując dla naszych prenumeratorów zniżkową prenumeratę na następujące czasopisma:

	Prenumerata normalna miesięcznie	Prenum. dla stałych Czytelników „K.Z.“ z odnos. do domu
„Praktyczna Pani“ tygodnik ilustrowany	1 zł	80 gr
„Matka i dziecko“ dwutygodnik	1 zł 40 gr	1 zł 15 gr
„Bluszcz“ tygodnik	1 zł 80 gr	1 zł 45 gr
„Kobieta w świecie i domu“ dwutygodnik	1 zł 50 gr	1 zł 20 gr
„Ja to zrobię“ z dodatkiem dwutygodnik	1 zł 40 gr	1 zł 15 gr

Cóż uzyskują nasi stali Czytelnicy zamawiając prenumeratę wyżej wymienionych czasopism za naszym pośrednictwem?

Pozornie zniżka niewielka, a jednak?... A jednak największymi oszczędnościami są oszczędności nie złotowe, a oszczędności groszowe.

Prenumerując za naszym pośrednictwem, poza tym, Sz. Czytelniczki — otrzymają wspomniane wydawnictwa wprost do domu.

Kilka słów musimy powiedzieć o poszczególnych czasopismach, co do których zawarliśmy umowę na zniżkową prenumeratę dla naszych Czytelników:

„PRAKTYCZNA PANI“
TYGODNIK
ilustrowany — magazyn, który jest naprawdę interesującą lekturą. Daje przegląd aktualnych wydarzeń, informuje interesująco i rzeczowo, służy dobrymi i praktycznymi radami — zawiera osobny arkusz z tablicami krojów i wzorami robót — jednym słowem: informuje, uczy i bawi. Pojedynczy numer — w normalnej sprzedaży kosztuje 30 groszy. Za pośrednictwem „K. Z.“ nie całe 20 groszy.

„DZIECKO i MATKA“
dwutygodnik — to jedyny praktyczny i racjonalny poradnik dla młodych matek. **Dziecko jest zdarzeniem największej wagi w życiu obojga rodziców.** Jest przedmiotem ustawicznego niepokoju matki, którą osaczają wciąż przeróżne wątpliwości. — Na łamach pisma „Dziecko i Matka“, znajdzie każda matka rozstrzygnięcie wszystkich kwestii, związanych z wychowaniem dziecka do lat 7.

„BLUSZCZ“
tygodnik społeczno - literacki — czołowy organ prasowy kulturalnych sfer kobiecych — wychodzący od roku 1864, jednoczy w swym zespole redakcyjnym najwybitniejsze pióra literackie i publicystyczne, jak również fachowo gospodarcze. BLUSZCZ, jest pionierem walki kobiety o należne jej prawa, jej przewodnikiem we wszystkich poczynaniach życiowych, informatorem o wszystkich przejawach życia interesujących, jednym słowem, jest rzecznikiem i doradcą nowoczesnej kobiety polskiej. **Dział praktyczny zaspakaja wszystkie realne potrzeby i troski pani domu, ze specjalnym uwzględnieniem obecnych warunków.**

„KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU“
dwutygodnik poświęcony życiu domowemu i modom — Na łamach tego czasopisma przewija się 1 i 15 każdego miesiąca, wiele barwnych modeli sukien, wyjętych z witryn najbardziej znanych firm modniarskich Paryża, kilkanaście wzorów robót ręcznych, wzory urządzenia domu, bardzo wiele życia, ilustrujących ważniejsze zdarzenia na świecie i w kraju oraz postępy techniki w prowadzeniu gospodarstwa domowego.

„JA TO ZROBIĘ“
dwutygodnik poświęcony robotom ręcznym — jest jedynym w Polsce pismem, podając ogromny wybór najrozmaitszych wzorów do haftu, trykotarstwa, szydełka, robót z korali, z metalu, rafii i t. d. JA TO ZROBIĘ uczy wszystkich najłatwiejszych i najładniejszych ściegów, objaśnia sposoby wykonania, odpowiada listownie na wszystkie zapytania, tyczące się urządzenia mieszkania, ozdoby własnego stroju i t. d. Prenumeratorkom dodaje się do każdego numeru arkusz wzorów, naturalnej wielkości.

Zniżka prenumerat powyższych czasopism — to miła premia dla naszych Czytelników. Chcąc ułatwić manipulację prenumeraty zamieszczamy poniżej zamówienie które prosimy po wypełnieniu wręczyć roznosicielce „Kuriera Zachodniego“ lub przesłać do Administracji „Kuriera Zachodniego“ — Sosnowiec, Piłsudskiego 4.

Uwaga: Kto zamówi jedno z czasopism: „Praktyczna Pani“, „Bluszcz“, „Kobieta w świecie i w domu“, „Ja to zrobię“ — może korzystać z dalszej ulgi w prenumeracie „Matki i Dziecka“, która wówczas wyniesie tylko 80 groszy miesięcznie.

Do Administracji
„Kuriera Zachodniego w Sosnowcu
ZAMAWIAM
następujące czasopisma: ....

za opłatą z gr. ....
Dokładny adres ....

Podpis



ZDROWIE I PIĘKNO CERY

Żaden skarb nie przewyższa skarbu doskonałej cery. Suche, tłuste, zwiotczałe, spryszczone cery, powstają głównie na tle nieumiejętnej pielęgnacji. Krem Abarid jest nowoczesnym, naukowo przygotowanym kosmetyklem, docierającym poprzez skórę do zasadniczej przyczyny dolegliwości skóry, rozpoczynając stamtąd swe zbawienne działanie. Po krótkiem używaniu tego wspaniałego kremu, który stanowi znakomitą odżywkę dla zmęczonej cery, zmarszczki, zwiotczenie i inne wady cery znikają. Skóra nabiera życia i staje się czystą i gładką, a przy dłuższem stosowaniu kremu Abarid, cera zyskuje nieskazitelną trwałą piękność, a nie chwilową poprawę. Używajcie kremu Abarid, a zrozumiecie dlaczego tysiące Pań nie może się bez niego obejść.

KREM ABARID

KINO RIALTO
Warszawska 18

Dziś ostatni dzień!
Wspaniały dramat życiowy, potężniejszy niż „Boczna ulica" i „Zaledwie wczoraj"
Rozpaczliwy krzyk dziecka i dramat opuszczonej kobiety w arcyfilmie p.t.

„WZGARDZONA"

W rol. gł. **JOHN BOLES, BARBARA STANWYCK** i rewelacyjna **ANNE SHIRLEY**
Film, o którym wszyscy mówić będą z zachwytem

Reklama jest dźwignią handlu!

Nie zwycięży ... ? Ty ... Czy przeszkadzający Cię ... !

Tylko Ty zwyciężysz ! !

Zwracając się do fenomenalnego Jasnowidza Psychologa Prof. Vichara, uznanego przez najwyższe sfery naukowe, związki zawodowych metapsychików świata, lekarzy, profesorów psychologii i. t. p. za jedynego fenomena jasnowidza doby obecnej. Prof. Vichara nie tylko, że odgaduje i odkrywa najzawilsze sprawy lecz posiada ogromnie rozwiniętą siłę sugestywną. Zatem daje każdemu możność materjalizować swe myśli oraz zdobycia miłości pożądanej osoby, odgaduje przeszłość, przyszłość, zestawia horoskopy, analizy grafologiczne, astrologiczne, wykrywa kradzieże, zakopane skarby, odnajduje zaginione osoby, oraz określa choroby. Ażeby nikt nie miał prawa wątpić w zdolności Prof. Vichara, gotów jest na żądanie każdemu udowodnić, osobiście lub listownie, że nawet listy jaknajściślej zamknięte (pieczętowane wobec świadków) będzie czytał, odgaduje nazwiska i. t. p. bez pomocy medjum.

Poprawę materjalną również możesz uzyskać przez loterję, jeżeli posiadasz szczęście do gry, zatym Prof. Vichara osobom niewierzącym oraz osobom niezamożnym, posiadającym szczęście do gry (badanie astralne) wykłada ze swoich pieniędzy na los, aby tymsamym przekonać o prawdziwości swych nieomylnych przepowiedni — co może jest najważniejsze dla osób grających, pewność wygrania. Należy tylko podać dokładną datę urodzenia, oraz własnoręczny charakter pisma, jak również 1 zł. znaczkami na koszty portorji.

Ze względu na to, że Prof. Vichara ma zamiar organizować w Krakowie Międzynarodowy Związek Zawodowych Metapsychików, zatem uprasza się o liczne zgłoszenia nawet i osób, które już miały do czynienia osobiście lub listownie z niesolidnymi samozwańczymi pseudojasnowidzami, spirytystami, powołującymi się na wywołanie duchów rodzinnych, a to w celu uporządkowania i ukrócenia samowoli szarlatanerji, ostatnio paraliżującą dziedzinę wiedzy tajemnej. Sprawą tą zajął się Prof Vichara na żądanie osób zainteresowanych.

Na często spotykane zapytania P. T. Klijenteli wyjaśnia się, że Prof. Vichara, jest wyznania katolickiego.—

Adresować należy: **Jasnowidz Prof. Vichara, Kraków ul. Zyblikiewicza, Skrytka pocztowa 567.—**

Bezpłatnych horoskopów nie wysyła się.

Kupon ulgowy

Ustalony przez Jasnowidza Prof. Vichara horoskop na rok 1938, wyjaśni każdemu jak należy postąpić, aby przysporzyć Sobie korzyści, co należy uczynić, by uniknąć szkód, otrzymać awans, jak zdobyć miłość pożądanej osoby i czy wygrasz na loterji i kiedy ?

Należy poniżej wypisać imię, nazwisko, dzień, miesiąc i rok urodzenia, dokładny adres i wraz znaczkami pocztowymi w kwocie 1 złoty na koszty portorji, wysłać pod adresem: **Jasnowidz Prof. Vichara, Kraków, ul. Zyblikiewicza Skrytka pocztowa 567.**

Imię i nazwisko: ____________

Data urodzenia: ____________

Dokładny adres: ____________

POKÓJ
UMEBLOWANY

osobne wejście, wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez ... na mę panu(ni) chrześci,anom. — 439
SOSNOWIEC,
Małachowskiego 5a m. 7.

Tylko solidne i modne meble
kupuje się dzisiaj!!
Nasz olbrzymi wybór
zadowoli każdy gust.
Nasze ceny każdą kieszeń
Dogodne warunki ratalne. — 420
Prosimy przekonać się o tym!
ŚLĄSKI DOM MEBLI
KATOWICE, ul. 3-go Maja 19.
Filia: Katowice, M. Piłsudskiego 4.

GABINET KOSMETYCZNY „URODA"

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.
Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

NAJLEPIEJ WYPOSAŻONY I STALE UZUPEŁNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. —

Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry łojotokowe, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wągry, prosaki, piegi. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczanie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel", „Pantahelion", „Vitalux".

Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi
Pielęgnacja włosów — Magillage — Porady i wskazówki.
NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERICHEL"
NAKŁADANIE SZTUCZNYCH TRWAŁYCH RZĘS

NERWOL

CHEMIKA DR. FRANZOSA
NACIERANIE
STOSUJE SIĘ PRZY
REUMATYZMIE
KŁUCIU Z POWODU PRZEZIĘBIENIA POWSTAŁE ISCHIASIE I T. P.
DO NABYCIA W APTEKACH
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ
APTEKA MIKOLASCHA
LWÓW, KOPERNIKA 1



„ARNOLD FIBIGER" — niech każdy pamięta
Przez lat 60 w służbie klienta
Kalisz, Szopena 9
(Dostawca Polskiego Radia, Konserwatoriów, Statków Mor skich i Wytwórni Filmowych)
Skład Fabryczny Katowice
3 Maja 25 (róg ul. Słowackiego). Tel. 320-39.

NA — 457
WIELKIE PRANIE

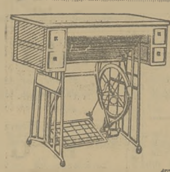
tylko mydło „ADA". Więcej się nim wypierze. Wydaje b. dużo piany. Do gotowania zastosować wybielający tlenem proszek „ADA"
Sprzedaż
Fabr. Skład „ADA"
Modrzejowska 30.



Karnawał wymaga specjalnej pielęgnacji urody

Zmarszczki radykalnie usuwa KREM RADO-HORMONOWY
Cerę ochrania KREM NAJDELIKATNIEJSZY
Dłonie wybiela i pielęgnuje KREM DO RĄK ALABASTROWY
Cerę upiększa i matuje PUDER „PYŁEK KWIATOWY" 417

„ŚWIT" Laboratorium Kosmetyków Higienicznych
DR J. ŚWITALSKIEJ
WARSZAWA, ALEJE UJAZDOWSKIE 37, Tel. 8-52-77
Preparaty do nabycia w pierwszorzędnych drogeriach i perfumeriach.



NIE KUPUJ

maszyny zanim nie zobaczysz naszego katalogu, albowiem sprzedajemy już po 150 złotych doskonałe maszyny do szycia, haftu, endlowania, mereżkowania z długoletnią gwarancją gotówką — ratami

Polski Dom Handlowy KRYSZER, Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydz. 26. Żądać cenniki darmo! 402

Restauracja „Pod Kolonią"
Sosnowiec, Limanowskiego 25 — dnia 1 i 2 lutego urządza
Świniobicie,
na które uprzejmie zaprasza Szanowną Klientelę Z poważaniem Liberska. 436

POKÓJ
umeblowany na I p. słoneczny z balkonem ewentualnie w ...ody — tamże RADIO 2-lampowe sieciowe wraz z gramofonem elektrycznym na adapter i bez; całość b. efektowna — tanio sprzedam. Sosnowiec, Moniuszki 14-7 429

DROBNE OGŁOSZENIA

RÓŻNE

Zakład pieczątkarski Lucjan ...tyoliński
Sosnowiec ul. Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26 tel. 618.82
wykonuje — pieczątki szyldy emaliowane itp.

RÓŻNE
mieszkania do wynajęcia. Biuro ORZ Sosnowiec, Kilińskiego 1. Uczciwe służące ze świadectwami potrzebne. 447

B. Feiczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2

LECZNICA
przychodnia „Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych. Sosnowiec 3-go Maja 31 345

RYSOWNIA
pracownia haftów i bielizny. Haft maszynowy, mereżki, okrętka, aplikacje. D. M. C. M Brzozowska, Małachowskiego 2d, wprost Banku Polskiego. 354

Pomoc Zimowa — to nakaz chwili
Pomoc Zimowa — to obowiązek każdego obywatela!
Konto P. K. O. 70.200
Pomoc Zimowa

KAŻDA PANI
dbająca o elegancję ubiera się tylko w pracowni „Mary" Sosnowiec, Lwowska 3 Blok III m. 58. Przy pracowni prowadzi się wieczorowy kurs kroju, szycia, modelowania systemem paryskim. 19

WIELKA WYGRANA
100.000 zł w loterii klasowej padła na los 63915 wybrany przez jasnowidzącą medium Tamarę Przepowiednie jasnowidzącej — medium Tamary zadziwia ją każdego zdumiewającą trafnością we wszystkich kierunkach Opracowania odpowiedzi ściśle indywidualne Podać dokładną datę urodzenia, czytelny adres, załączyć 1 zł znaczkami na porto. Adres Medium Tamara, Kraków, Straszewskiego 25 304

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec— 3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniewiczowa. 3536

UZDROWISKA

„DOM KLIMATYCZNY"
i „Patria" pensjonat kuracyjny Dra Pawlaka. Bystra-Wilkowice, lekarze specjaliści, centralne ogrzewanie, woda bieżąca, wygodnie. Przyjmuję na leczenie. 4666

ZAKOPANE
pensjonat „Borek", zarząd właścicieli, tylko dla zdrowych, ciepła i zimna woda w pokojach, garaż, obok tereny narciarskie, ceny zniżone. 874

OSTRZEGAM

swoich P. T. Prenumeratorów z Kazimierza i Niemiec przed wypłatami za gazety byłemu mojemu roznosicielowi Kusiowi, który nie jest u mnie roznosicielem gazet i nie jest upoważniony do inkasowania należności **LEON MĄCZKA.** 442

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

TAPCZANY

otomany nowoczesne, leniwce klubowe, materace, kozetki, oraz przeróbki. Ceny konkurencyjne, dogodne warunki spłaty. Zakład tapicerski Franciszek Flak, Sosnowiec, ul. Orla 15.

MASZYNY

do szycia gwarantowane haftują, cerują „Omega" i „Torpedo" 150 zł, „Rast Gassera" 160 zł Singera jak nowe, damskie, męskie, cylindrowe, leworamienne, meraźkarska, dziurkarka, okrętkowa, czółenkowa 40 zł Oderberg, Sosnowiec, 3 Maja 11a 26 w podwórzu. 6044

W CZĘSTOCHOWIE

centrum miasta, kamienica 44 ubikacje, sklep, ogród, dochód miesięczny 600 zł. 10 minut do Katedry — 15 do dworca sprzedam zaraz. Wpłata 26 tysięcy. Wiadomość: Częstochowa, Narutowicza 38. 291

FIRMA

Czesław Ruciński, Sosnowiec, Warszawska 2 poleca wyroby szklane, porcelanowe, nakrycia stołowe i wszelkie artykuły użytku domowego. Ceny konkurencyjne. 241

„PANI"

Salon mód Sosnowiec, Piłsudskiego 14-a i piętro — poleca w dużym wyborze najnowsze modele kapeluszy damskich. 328

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 680-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

DOM NOWY

dwa piętra, dochodowy skanalizowany, 20 ubikacji (zajęte), podwórko duże, ogródek owocowy, zabudowania gospodarskie, 18 lat wolny od podatków, dający 10 procent od włożonego kapitału, lub plac przy Królewskiej 105 prętów w całości lub częściowo sprzedam. Moniuszki 14, gospodarz. 129

Tapczany

otomany nowoczesne, fotele leniwce, klubowe materace, kozetki, stoły, krzesła, przeróbki ceny niskie, warunki dogodne — Zakład Tapicerski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 68-105. 347

WYTWORNA PANI

elegancki Pan, to ubiera się tylko w nowo czesnym Salonie mód okryć damskich i ubiorów męskich Teofil Trybulski i Łatko, Sosnowiec, Orla 14, tel. 629-09. Na składzie materiały własne mar kowe ubrania męskie, gotowe płaszcze i kostiumy damskie, firma chrześcijańska poleca Szanownej Klienteli.

DOM

8 ubikacji, zabudowania, piękny ogród 168 prętów, centrum Dąbrowy, sprzedam. Zgłoszenia „Kurier", Dąbrowa pod „28.000".

SPRZEDAM

magiel elektryczny, mało używany. Pogoń, Owsiana 10-a (w sklepie) 448

ŁÓŻECZKO

dziecinne, stół rozsuwany dębowy do sprzedania. Sosnowiec, Limanowskiego 22 455

OKAZYJNIE

sprzedamy dobrze prosperującą owocarnię w śródmieściu. Got. 4.000 Wiadomość: Administracja „Kuriera". 444

Z POWODU

wyjazdu sprzedam dobrze prosperujący sklep, mieszkanie, urządzenie. Centrum miasta. Wiadomość w Administracji. 414

PRZY PRACOWNI

sukien i okryć damskich Anny Szczepańskiej została otwarta wytwórnia kołder watowych, puchowych, — przerabianie starych. Wykonanie solidne, ceny konkurencyjne. Sosnowiec (Wawel) Legionów 28, tel. 61-694. 440

SPRZEDAM

Zakład fryzjerski tanio Wiadomość: Sosnowiec Małachowskiego 16, S. Mroziński. 416

KUPIĘ

pieska małej rasy, rasowego, telefon 62836. 422

SPRZEDAM

psa rasy doberman — 1-rocznego. Wiadomość Zawiercie, Robotnicza 12 424

PLAC

piękny sprzedam Pogoń. Wiadomość: Orla 11a u właściciela domu dnia 1 i 2 lutego od godziny 10 do 15 425

LOKALE

MIESZKANIE

5-pokojowe na 1 piętrze do wynajęcia od zaraz. Czynsz zł 60. Wiadomość: Pogoń, Mała 7 obok Rzymskiej, właściciel 437

DO WYNAJĘCIA

4 pokoje kuchnia wszystkie wygody, 2 pokoje i kuchnia. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. 437

2 POKOJE

z kuchnią, służbowym i wygodami do wynajęcia od 1 marca lub wcześniej. Piłsudskiego 21-a. Dozorca wskaże 434

DO WYNAJĘCIA

duży słoneczny pokój z utrzymaniem, może być na dwie osoby, i duża sala nadająca się na zabawy, zebrania i rauty; tamże wydaje się obiady: smaczne, obfite i tanie — w domu Związku Służby Domowej w Sosnowcu — przy ulicy Sienkiewicza 19a. 434

4-ro i 2 POKOJOWE

mieszkanie z wygodami do wynajęcia. Będzin ul. Małachowskiego 6, tel. 619.40

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje, 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, suteryna Piłsudskiego 48.

2 POKOJOWE

mieszkanie, wszelkie wygody, pokój umeblowany komfortowy, łazienka. Prosta 12 459

DO WYNAJĘCIA

w centrum pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem — Kołłątaja 15 m. 1.

DO WYNAJĘCIA

cztery pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. — Sienkiewicza Nr. 4. 388

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje z kuchnią z wygodami w nowym domu. Sosnowiec, Kollątaja 4 380

5 POKOI

z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Mila 5 m. 6. 359

SKLEP

odpowiedni na różne branże zaraz do wynajęcia Piłsudskiego. 56 451

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje biurowe. Wiadomość: Małachowskiego 4. Tel. 62667. 466

DO WYNAJĘCIA

3 i 5-pokojowe mieszkania w centrum miasta, przy ul. Dęblińskiej 7. Wiadomość w biurze administracji domów ZUS, ul. Jagiellońska 5 tel. 61-389. 438

DWA POKOJE

kuchnia z wygodami do wynajęcia od zaraz. Moniuszki 1. 445

2 POKOJE

z kuchnią z wygodami do wynajęcia. Limanowskiego 11. tel. 62-462.

SZUKAM

pokoju umeblowanego z wygodami (tapczan) na Pogoni. Zgłoszenia Administracja „Nauczycielka". 413

LOKAL

sklepowy z 2-pokojowym mieszkaniem i kuchnią z wygodami do wynajęcia. Pogoń, Limanowskiego 14b 404

LOKAL

handlowy w centrum miasta nadający się na biuro lub sklep do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 430

TRZYPOKOJOWE

komfortowe mieszkanie z kuchnią, centralnym ogrzewaniem oraz dwa pokoje na biuro (parter) od zaraz do wynajęcia w nowo wybudowanym domu. Sosnowiec, ul. 3 Maja 35. Wiadomość w domu — lub telefon 71-479. 421

Nauka i Wychowanie

DŁUGOLETNIE

Koncesjonowane Kursy Kroju, Szycia, Modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Na kursie wyuczam najnowszym systemem wszelkich robót wchodzących w zakres krawieczyzny. Absolwent ki po ukończeniu otrzymują świadectwa prawne Zapisy codziennie. 443

ZAWODOWE KURSY

Kroju, Szycia, Modelowania, Bieliźniarstwa Natalii Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 14, tel. 62-498 i w Dąbrowie Górniczej, ul. Sienkiewicza 10 w Związku Legionistów od 9—12 i od 3—6, przyjmują zapisy na nowy kurs Krój najnowszy. Świadectwa prawne Opłata ratami. Przyjezdnym zniżki. 461

Krakowskie Kursy Kosmetyczne

pod kierownictwem Dra med. T. Owczyńskiego. Nauka 4 miesiące. Wykłady, ćwiczenia codziennie. Po ukończeniu Kursu dyplomy. Instruktorka Inż. Helena Apsel-Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty Kraków — Piłsudskiego 11, telefon 177-57. 299

SZKOŁA JĘZYKÓW

Katowice, Młyńska 22, przyjmuje najdalej do 6 lutego zapisy na nowe kursy. 589

BEZPŁATNIE

wyuczam kroju, szycia i modelowania. Zapisy codziennie w Pracowni sukien i okryć damskich u dyplomowanej Instruktorki i Mistrzyni Cechu Anny Szczepańskiej. Sosnowiec — (Wawel) Legionów 28, tel. 61-694. 441

POSADY i PRACE

WOLNA POSADA

dla panienki miłej, w charakterze pokojówki, w kulturalnym domu. Zgłoszenia osobiste: Katowice, Młyńska 22 m. 6, tylko godzina 15 — 17. 416

POTRZEBNY

uczeń do terminu rzeźnicze - wędliniarskiego Feliks Łakomik, Piłsudskiego 65. 450

17-LETNIA

panienka zdolna z dobrego domu, ukończyła 2 klasy gimnazjum państwowego, poszukuje pracy najchętniej do dzieci. Wiadomość w Administracji.

POMOCNIK

majstra do mniejszych warsztatów mechanicznych poszukiwany. Wiadomość w Administracji. 387

POTRZEBNY

reprezentacyjny inteligent, po maturze, biegle piszący na maszynie. Praca społeczno-akwizycyjna. Sub „Wytrwały". 427

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61664. Skrytka pocztowa 63. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673

Redakcja: [illegible] przyjmuje od godz. 12 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kuriera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Nordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Caban. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRZYŻEWSKI